Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

PR.

10 gr. ABC 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„WOLĘ BYĆ LWEM W NIESZCZĘŚCIU, NIŻ W SZCZĘŚCIU ŚLIMAKIEM".

Tomasz Kajetan Węgierski — „Lew i Ślimak" 1780.

Nr. 277 Warszawa, sobota 26 września 1936 r. **Rok XI**

Decyzja w przededniu wyborów

Żydzi głosują na socjalistów

Jaki będzie wynik walki?

ŁÓDŹ, 25. 9. (tel. wł.). Ugrupowania żydowskie, widząc swą słabość w walce wyborczej, postanowiły wydać instrukcję do wyborców, by głosowali na listy PPS-CKW. Jak wiadomo, na listach tych figuruje szereg żydów. W jednym tylko okręgu żydzi głosować mają na swoje listy.

Ponieważ należy przypuszczać, że wyborcy żydowscy z list socjalistycznych skreślać będą nazwiska kandydatów, zdradzających się z niezależnością od żydów, na co pozwala ordynacja wyborcza, zachodzi możliwość, że z list socjalistycznych wybrani będą przedewszystkim żydzi, bowiem polscy wyborcy socjalistyczni nie będą zapewne skreślać z list nazwisk żydowskich.

ODEZWA P. P. S. I KLAS. ZW. ZAW. w Łodzi



וואלקאמיטעט פון

פ.פ.ס. און פראפ.

קלאסן פאריינען

ל׳ קריש

2

PPS na terenie łódzkim, licząc się z masowym poparciem żydów, prowadzi odpowiednią agitację wyborczą. Obok reprodukujemy nagłówek jednej z odezw PPS, wydanej na terenie Łodzi. Odezwa ta, zredagowana w żargonie, wzywa żydów do głosowania na listę socjalistyczną.

Swoją drogą w kołach żydowskich mówi się coraz więcej o abstynencji wyborczej. Nastrój w całym mieście jest gorączkowy. Nie dochodzi jednak do większych zajść, gdyż władze skoncentrowały w mieście odpowiednie siły policyjne.

Według ostatniej opinii, szanse narodowców w wyborach wzrastają. Jedynie wysoki odsetek żydów w mieście mógłby się przyczynić do osłabienia sukcesu narodowców.

Zaprenumerować ABC

można albo OSOBIŚCIE w kantorze przy ulicy Al. Jerozolimskie 3a I piętro lokal Nr. 40, albo TELEFONICZNIE — tel. 69166, albo LISTOWNIE pod adresem Administracja ABC — Nowin Codziennych Warszawa — Aleje Jerozolimskie 121 .

w Zamojszczyźnie

Zajścia z żydami

W Zamojszczyźnie nastąpiło uspokojenie. Akcja została przeprowadzona w myśl instrukcyj wydanych osobiście przez p. min. Składkowskiego,w czasie podróży inspekcyjnej.

Głównym ośrodkiem niepokojów były dwie duże i dość zamożne (!) wsie w pow. Hrubieszowskim, zamieszkałe przez ludność mieszaną narodowościowo i znajdującą się pod silnymi wpływami radykalnymi.

Charakterystycznym w przebiegu niepokojów był fakt, że wymierzone początkowo przeciwko władzom administracyjnym zakończyły się zajściami przeciwżydowskimi.

Nowe zmiany w sądownictwie

Ustąpienie prezesa warszawskiej apelacji

Jak się dowiadujemy, na wyższych stanowiskach w stołecznej magistraturze sądowej nastąpią dalsze zmiany. Wczoraj stało się wiadomym, że dotychczasowy prezes warszawskiego sądu apelacyjnego, Piotr Orłowski, ustępuje z tego stanowiska. Równocześnie nastąpi zmiana na stanowisku wiceprezesa I-go wydziału cywilnego sądu apelacyjnego, zajmowanym dotąd przez sędziego Śliwińskiego. Jako jednego z najpoważniejszych kandydatów na stanowisko prezesa warszawskiego sądu apelacyjnego wymieniają obecnego prezesa sądu apelacyjnego w Krakowie, Kazimierza Rudnickiego, który przez wiele lat pełnił funkcje szefa urzędu prokuratorskiego w warszawskim sądzie apelacyjnym.

Wytrzymać dwa dni!

800 bohaterów Alkazaru broni się

Ultimatum do Bilbao i Satander

TOLEDO, 25.9. Korespondent Reutera, który odwiedził Toledo, donosi, że liczba powstańców broniących się jeszcze w Alcazarze, jest oceniana na 800 żołnierzy. W ręce oblegających dostał się skład z żywnością. Zdaniem ich, obleżeni będą mogli się bronić nie dłużej, niż trzy dni.

Walki jednak na ruinach Alcazaru trwają w dalszym ciągu. Część fortecy zdobyta wczoraj przez czerwonych milicjantów przedstawia obraz niesłychanego spustoszenia. Mury są zniszczone pociskami artyleryjskimi, widać ślady pożaru.

BURGOS, 25.9. Wojska pułkownika Yague kontynuują marsz na Toledo, którego zajęcia należy oczekiwać najdalej za dwa dni. Dolina rzeki Tajo nie jest zalana. Samoloty powstańców zrzuciły wczoraj obrońcom Alkazaru żywność i amunicję.

BURGOS, 25.9. Ultimatum, wystosowane przez gen . Mola do Bilbao i Santander, upłynęło o godz. 1 w nocy. Wczoraj wieczorem radiostacje powstańcze zwróciły się z ostatnim apelem do tych miast, zapowiadając rozpoczęcie dziś akcji wojskowej. Wojska gen. Mola zajęły miejscowość Arechaveleta w odległości 38 km. na południe do Bilbao. Inne kolumny powstańcze umacniają pozycje nad Lilite i Vizcaya.

Czerwona mobilizacja

PARYŻ, 25.9. Z głównej kwatery wojsk narodowych donoszą, że rząd madrycki zarządził powszechną mobilizację w celu uzupełnienia wojsk broniących Madrytu. Wojska narodowe, obleżone w Oviedo, zorganizowały wczoraj 9 wypadów i zdołały zająć pozycje na drodze, prowadzącej do Santander.

Coraz gorzej w Madrycie

PARYŻ, 25.9. Generał Queipo de Llano w przemówieniu wygłoszonym przed mikrofonem radiostacji sewilskiej oświadczył wczoraj, że sytuacja w Madrycie pogarsza się z dnia na dzień. Gubernator wojskowy w Madrycie wydał polecenie uzupełnienia zapasów wody dla zapobiegnięcia ewentualnym skutkom odcięcia dopływu wody przez powstańców. Według poufnych informacyj z Madrytu premier i minister wojny Largo Caballero zamierza objąć główne dowództwo nad wojskami rządowymi. Wojska narodowe zajęły w pobliżu Cordoby dwie małe miejscowości. Pozatem zajęto miejscowość Elcanal de Lozoya. W zakończeniu swego przemówienia gen. Queipo de Llano wystosował apel do wszystkich Hiszpanów, przebywających za granicą, by wszystkie swe siły oddali dla ratowania ojczyzny.

Okrucieństwa w Ronda

LONDYN, 25.9. Reuter donosi z Gibraltaru: obywatel brytyjski, który przybył do Gibraltaru z miasta Ronda, opowiada, że w ciągu dwóch tygodni, poprzedzających przybycie wojsk powstańczych, zwolennicy rządu madryckiego rozstrzelali w Ronda przeszło 800 obywateli miasta. Oddziały rządowe zajmują szereg małych miasteczek w okolicach Ronda

Dwa i pół tysiąca kilometrów

Młodzi piloci okrążają Polskę

Do Bydgoszczy wszystkie samoloty, biorące udział w konkursie lotniczo - turystycznym doleciały, jak już donosiliśmy, szczęśliwie, mimo bardzo kiepskich warunków atmosferycznych. Przebyły one trasę: Warszawa — Płock — Inowrocław — Toruń — Kościerzyna — Gdynia — Kartuzy — Bydgoszcz — razem 578 kilometrów.

Wczoraj w drugim dniu lotu okrężnego samoloty poleciały trasą następującą: Lidzbark — Ciechanów — Czerwony Bór — Grodno — Augustów — Suwałki — Grodno — Wilno — razem 735 kilometrów. Z dniem poprzednim czyni to 1.313 km. W drodze obowiązywało ich lądowanie, lub zrzucanie meldunków ciężarowych.

Wczoraj pogoda dopisała znacznie lepiej niż w pierwszym dniu zawodów. Na odcinku od Bydgoszczy do Białegostoku przejaśniło się całkowicie, dopiero od Białegostoku do Wilna zawodnicy mieli gorszą pogodę, bo nawet przelotny deszcz. Pod wieczór jednak i na tym odcinku nastąpiło wypogodzenie.

Dziś trasa lotu zawodników jest następująca: Wilno — Mołodeczno — Baranowicze — Słonim — Brześć n. B. — Łuck — Brody — Lwów razem 811 km. Jutro przybywają ze Lwowa na lotnisko warszawskie przez Dębicę — Mielec i Sandomierz. Trasa całego czterodniowego przelotu wynosi 2.584 klm.

Jutro zawodnicy lecą ze Lwowa do Warszawy. Lot ten jednak będzie wyżej punktowany, gdyż regulamin konkursu stawia tu większe wymagania zawodnikowi. Na tej trasie mianowice ułożony będzie szereg znaków o niewiadomej dla zawodników ilości. Znaki te będą leżały na trasie z dokładnością na jaką pozwoli określenie ich z mapy 1:300.000. Na mapie dostarczonej przez komisarza sportowego w Sandomierzu zawodnicy winni oznaczyć wszystkie znaki jakie po drodze zobaczą. Będzie to więc próba raczej towarzyszy, niż pilotów.

O mandat palestyński

Gdy Anglia w r. 1917 przez t. zw. deklarację Balfour'a, będącą właściwie listem prywatnym angielskiego ministra spraw zagranicznych do angielskiego Rotszylda, roztrąbionym przez żydów, zaciągała zobowiązania wobec żydostwa światowego, chciała zyskać wpływowego sojusznika w wojnie, ale nie śniło jej się nawet, jak drogo będzie musiała wykupywać ten weksel in bianco

I teraz Anglia spija gorzki napój, którego sobie nawarzyła owym liścikiem z 1917 r. Cały świat arabski odwraca się od Anglii i udziela moralnej, a nawet czynnej pomocy Arabom palestyńskim; światowe żydostwo obwinia Anglię o obojętność i niedołęstwo i zagraża jej swoim gniewem. Przed paru laty rząd angielski, ustępując Arabom, ograniczył imigrację żydowską do Palestyny. Obecnie w ogniu powstania żydzi domagaj się od Anglii pełnej bezwzględności wobec Arabów i zniesienia wszelkich ograniczeń imigracyjnych. A między wierszami grożą Anglii pozbawieniem jej mandatu palestyńskiego.

Ta sprawa ma swoją historię. Przed paru laty, gdy żydostwo wrzało gniewem na Anglię za ograniczenie imigracji, z wpływowych kół żydowskich wysunięto postulat odebrania Anglii mandatu. I sama Anglia, pragnąc się wydobyć z niemiłego potrzasku, rozglądała się, komuby można powierzyć ten mandat za zgodą żydów, a bez uszczerbku dla interesów angielskich. Kandydaturę swoją pocichu zgłaszały Włochy, popierane przez sfery katolickie. Nie mogło to być w smak ani Anglii, ani żydom. Wtedy żydzi pomyśleli o Polsce.

Ruszyła się prasa żydowska, a w Genewie delegat polski, Sokal, interweniował u rządu angielskiego na rzecz interesów żydów palestyńskich. W Polsce poczęło działać „Towarzystwo Przyjaciół Palestyny", w którym skupiać się mieli Polacy, propagujący ideę polskiego mandatu nad Jerozolimą. Wobec ustępstw angielskich wrzawa wówczas ucichła, a dziś wobec powstania arabskiego słychać znowu jej odgłosy. Z jednej strony Chaim Weizman rozwija w Anglii propagandę, wyjaśniającą Anglii konieczność wielkiego wysiłku zbrojnego w Palestynie, z drugiej w lot podchwytuje się sposobność, że polski delegat w Genewie zgłosił polskie pretensje do miejsca w komisji mandatowej Ligi, aby polskie aspiracje kolonialne połączyć ze sprawą mandatu nad Palestyną.

Oto istotny cel głośnych wynurzeń Żabotyńskiego o potrzebie emigracji z Polski. Polska, pragnąca pozbyć się żydów, ma szukać zbawienia na drodze opieki nad żydami w Palestynie. Kto chce emigracji żydów z Polski ,ten musi pragnąć polskiego mandatu nad Palestyną — oto sugestia.

Bardzo ponętne rozumowanie, póki nie sięgnie się do cyfr. Jak podaje wódz syjonizmu, Chaim Weizman, od r. 1918 do dnia dzisiejszego liczba żydów w Palestynie wzrosła z 50 tysięcy na 400 tysięcy. Jeżeli nawet pominiemy przyrost naturalny przez tyle lat na miejscu, to przeciętna cyfra imigracji rocznej wyniesie ledwo 20 tysięcy. A tymczasem przyrost naturalny żydów w Polsce wynosi rocznie ok. 50 tysięcy! Wśród imigrantów palestyńskich nawet połowa nie pochodzi z Polski! Nawet czterokrotne wzmożenie imigracji żydowskiej do Palestyny nie wystarczy więc, by pozbyć się z Polski żydowskiego przyrostu naturalnego.

Inna strona medalu. Trudno stwarzać barierę celną i dewizową między krajem macierzystym, a krajem mandatowym. Wiemy z ogłoszonych przez żydów cyfr, że w pierwszej połowie 1935 r. popłynęło do Palestyny z Polski w dewizach i złocie 84 miliony złotych, co stanowiło 50 proc. ogółu sum wwiezionych!

Dlatego to żydzi piszą, że „nominacja Polaka na członka komisji mandatowej przyjętaby była w odpowiedzialnych sferach Agencji Żydowskiej dla Palestyny z prawdziwą radością". Anglicy nie chcą posyłać swych synów na wojnę z Arabami, niech więc Polacy poślą swych bezrobotnych! Uczynią to chętnie, jeżeli będzie im się zdawać, że przyczyniają się w ten sposób do oswobodzenia Polski z żywiołu żydowskiego. A do tego podbije się im bębenka, że... dostają kolonię!

Wiadomo, że Polacy nie bardzo umieją rachować, a za to mają ambicje mocarstwowe.

T. G.

D. c. depesz i wiadomości na str. 2-ej i 6-ej

Trybuna przyjaciół i przeciwników

Walka obcych agentów

Dużo się mówi o agenturach obcych, działających na terenie Polski. Na ogół jednak nie zdaje się sobie z tego sprawy, jak ci obcy agenci wyglądają. Wyobrażamy ich sobie przeważnie w sposób nieco romantyczno-demoniczny. Wyobrażamy ich sobie, jako płatnych agentów, bądź też jako tajemniczo zaprzysiężonych członków jakichś organizacji, funkcjonujących przy czarnych świecach i w obliczu trupich czaszek.

Dwa rodzaje agentów

Niewątpliwie działają w Polsce agenci, pobierający pensję z kas obcych, i to nie tylko z kas żydowskiej Moskwy. Niewątpliwie namnożyło się w Polsce różnych tajnych związków, o dziwnych nieraz rytuałach, a których istotne sprężyny znajdują się w rękach obcych. Ale poza tego rodzaju agentami, którzy, może nie zawsze zdając sobie sprawę z potworności swego postępowania, są w istocie zdrajcami, mamy o wiele więcej osób najuczciwszych, najszczerzej Polskę kochających, którzy w wielu wypadkach pełnią funkcję agentów obcych.

Polityka niemiecka i francuska

Ale przede wszystkim krzyżują się na terenie Polski dwie polityki, dwie sieci agentur obcych: niemiecka i francuska, która w dzisiejszym stanie rzeczy w rzeczywistości jest siecią agentur żydowskich. Jeśli myślą cofniemy się do naszej przeszłości, to dopiero wtedy możemy sobie zdać sprawę z całej potwornej tragedii Polski dzisiejszej.

Brak polityki polskiej

Istotnie źródłem tego stanu rzeczy jest brak polityki polskiej, brak jakichkolwiek ustalonych zasad tej polityki. A tymczasem walczą w Europie polityki wielkich narodów, przenosząc swą walkę niejednokrotnie i na teren Polski. W tym stanie rzeczy ludzie najuczciwsi, ci nawet, którzy czują potrzebę - jak najszybszego ustalenia polityki polskiej, w pewnych swych posunięciach, w pewnych swych sformułowaniach programowych stają się agentami obcej polityki. Chaos ideowy doprowadza do tego, że nikt z nas nie jest od tego całkowicie zagwarantowany.

Konieczność analizy

W tych warunkach trzeba bacznie analizować własne ustalenia ideowe i polityczne. I dla tego jest rzeczą konieczną, by ci, którzy wysuwają wielki program ukraiński, zastanowili się nad tym, czy nie stają się oni przez to wykonawcami polityki niemieckiej na wschodzie Europy. I dla tego fanatyczni wielbiciele poczynań narodowo - socjalistycznych, w szczególności idei dyktatury i silnej władzy, powinni się zastanowić nad tym, czy nie stają się w ten sposób niewolnikami myśli niemieckiej. Wreszcie ci, którzy zbyt głośno mówią o konieczności walki z Niemcami, propagują ślepą miłość do Francji i Czechosłowacji, powinni pomyśleć, czy nie są oni przypadkiem wykonawcami żydowskiego planu o „Weltoktober".

I jedno jest tylko wyjście ze ślepej uliczki, do której nas zagnano. Sformułowanie programu polityki polskiej, którąby była przyjęta przez cały naród. Wtedy można się będzie nie przejmować przypadkową zbieżnością polskich poczynań i sformułowań z obcymi, gdyż jasne będzie, że wypływają one z polskiej racji stanu, zbieżności z naszym poglądem będą jedynie dowodem wpływów naszej polityki na obcych.

(„Nowy Ład")

Jan Korolec

Nowa bomba w Genewie

Państwa Południowej Ameryki uznają hiszpański rząd narodowy

GENEWA, 25. 9. (tel. wł.). Mowa, jaką min. Eden otworzył ogólną dyskusję na zgromadzeniu Ligi, była rzeczywiście bardzo ogólna i nie przyniosła wiele ciekawego. Delegat Anglii zaczął od charakterystyki obecnego położenia, do którego powikłań przyczynia się według niego w znacznej mierze „rywalizacja poszczególnych ustrojów, których formy różnią się zasadniczo". W tych ostrożnych słowach kryje się ocena walki między Europą narodową a komunistyczną. Z tego stanu rzeczy min. Eden jest wybitnie niezadowolony i uważa, że pogłębianie różnic między poszczególnymi ustrojami politycznymi byłoby bardzo niebezpieczne. Chcąc temu zapobiec, stawia tezę: „zaufanie do własnego rządu, a tolerancja dla innych form ustrojowych". Dalej min. Eden oświadczył, że najlepszym pomostem, dążącym do utrzymania pokoju, jest Liga Narodów. (!?).

W tym miejscu, w słowach bardzo ogólnikowych, min. Eden skrytykował dzisiejszy pakt Ligi i omówił sprawę jej reformy, opowiadając się przede wszystkim za paktami regionalnymi. Zdaniem ministra, rząd brytyjski gotów jest podjąć rokowania o zawarcie takiego paktu dla Europy Zachodniej.

W dalszym ciągu swego przemówienia, min. Eden poruszył temat umożliwienia dostępu do surowców pewnym państwom, powołując się na zeszłoroczne wystąpienie delegata brytyjskiego w tej sprawie. Była to aluzja do możliwości ustępstw gospodarczo - kolonialnych.

Wreszcie, jak wypada w Genewie, zakończono mowę sprawą rozbrojenia, podkreślając zwłaszcza konieczność rozbrojenia moralnego.

O wiele jednak ciekawsze, niż mowa min. Edena, są sprawy hiszpańskie. Mianowicie wczoraj późnym wieczorem odbyło się tu zebranie przedstawicieli 6-ciu państw południowo - amerykańskich, na którym to zebraniu reprezentanci ich rządów mieli jakoby postanowić uznanie junty powstańczej w Burgos. Postanowiono także, że o ile przemówienie hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych Del Vayo będzie agresywne, to przedstawiciele tych państw opuszczą salę obrad. Zostałby w takim razie jedynie delegat Urugwaju, na którym spocząłby obowiązek wyjaśnienia tej sprawy.

Należy jednak przypuszczać, że do tych ostateczności nie dojdzie, ponieważ na hiszpańskiego ministra wywierany jest nacisk, by ton jego przemówienia był dostosowany do ogólnego tonu przemówień ligowych.

Transmisja z odsłonięcia pomnika Wojciecha Bogusławskiego

Wielki twórca sceny polskiej Wojciech Bogusławski, aktor i autor, reżyser i pedagog, organizator pierwszego teatru w Polsce, twórca praw i zwyczajów teatralnych, doczekał się nareszcie należytego uczczenia swej pracy przez rodaków. Dnia. 27 b. m. nastąpi uroczyste odsłonięcie pomnika, wzniesionego przed gmachem Teatru Narodowego w Warszawie.

Słusznie mu się to miejsce należy, by mógł spiżowymi oczyma patrzeć na fronton pierwszej sceny polskiej, którą niejako wydźwignął z nicości.

Jak wiadomo, właściwe uroczystości poświęcenia pomnika poprzedzi Msza Św. w Katedrze Św. Jana. A o godz. 11.00 mikrofony Polskiego Radia pilnie nastawią „uszu", by nic nie uronić z pięknej uroczystości pod Teatrem Narodowym. W programie jest „Marsz Gwardii Narodowej" Elsnera, wykonany przez orkiestrę wojskową, przemówienie Prezesa Z. A. S. P.'u p. Józefa Śliwickiego, przemówienie p. Ministra Oświaty prof. dr. Wojciecha Świętosławskiego, polonez Kurpińskiego p. t. „Witaj Królu", odegrany przez tęż samą orkiestrę, wreszcie uroczyste przejęcie pomnika pod opiekę miasta stołecznego Warszawy przez Prezydenta Miasta p. Min. Stefana Starzyńskiego.

Transmisję przeprowadzi p. Tadeusz Frenkiel.

„Przyszedł czas wojen ideowych"

Sensacyjna mowa delegata Hiszpanii

GENEWA, 25. 9. (PAT.). Na plenarnym posiedzeniu Ligi Narodów bezpośrednio po Edenie przemawiał delegat hiszpański min. Del Vayo, który stwierdził na wstępie, że odpowiedzialność, jaka na nim ciąży jest dwojaka: wobec świata oraz wobec Hiszpanii.

Dalej mówca omawia zagadnienie bezpieczeństwa zbiorowego, stwierdzając, że system dotychczasowy zawiódł całkowicie. Czy w przyszłości istnieć będą wojny klasyczne, polegające na napadzie dokonanym przez jedno państwo na drugie? Wojna przyszłości będzie raczej wojną dwóch ideologii, dwóch mentalności i doktryn i dwóch odmiennych koncepcyj życia.

Podobnie jak w wieku 17-ym istniały wojny religijne, dzisiaj ludzkość dzieli się według dwóch ideałów politycznych. Obecna wojna w Hiszpanii jest wynikiem różnic ideowych, które nie są tylko wewnętrzną sprawą hiszpańską i dlatego też wypadki hiszpańskie stały się zagadnieniem międzynarodowym. Napastnik otrzymał moralną i materialną pomoc od ustrojów pokrewnych z zagranicy, które wspierają powstańców.

Z kolei mówca ostro występuje przeciw polityce nieinterwencji w sprawy hiszpańskie, ponieważ zasada ta stawia na równych prawach powstańców i rząd legalny. Del Vayo z goryczą stwierdza, że zasada nieinterwencji dała katastrofalne wyniki dla Hiszpanii.

Z kolei Del Vayo oświadcza, że jego rząd przesłał mocarstwom, sygnatarjuszom układu o nieinterwencji noty, stwierdzające, że nieinterwencja doprowadziła do blokady legalnego rządu hiszpańskiego.

Mowę swoją zakończył Del Vayo stwierdzenie, że rząd demokratyczny walczy dziś nie tylko o bezpieczeństwo Europy, ale i o bezpieczeństwo wszystkich członków Ligi Narodów. (A może — bezpieczeństwo masonów i żydów całego świata? Przyp. Red.).

W ciągu 8 miesięcy

Zbadano aż 4 przedsiębiorstwa

Jak pracuje komisja przedsiębiorstw państwowych

W ostatnich dniach odbyło się posiedzenie Prezydjum komisji do zbadania gospodarki przedsiębiorstw państwowych pod przewodnictwem prezesa p. min. A. Olszewskiego.

Na zebraniu tym zapoznano się ze stanem prac badawczych. Dotychczas zbadane są całkowicie przez podkomisje cztery przedsiębiorstwa:

1. Państwowe Zakłady Wodociągowe na Górnym Śląsku,
2. Przedsiębiorstwo Państwowego Zakładu Higjeny.
3. Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych.
4. Reklama Pocztowa.

Prezydium Komisji zajmowało się również zagadnieniem warsztatów rzemieślniczych, prowadzonych przy szkołach zawodowych, w wojsku oraz przy zakładach karnych.

Rozpowszechnione pogłoski o trudnościach, napotykanych przez Komisję ze strony poddanych badaniu przedsiębiorstw państwowych, nie odpowiadają rzeczywistości. Komisja dotychczas nie napotkała na żadne przeszkody w tym względzie.

Czy nastąpi upaństwowienie Tow. Handlu Kompensacyjnego?

Oświadczenie p. wicepremiera Kwiatkowskiego na ostatniej konferencji gospodarczej, że państwo nie zamierza rozszerzać swej działalności na dziedziny dobrze prowadzone przez inicjatywę prywatną, bardzo szybko może okazać swą wartość praktyczną.

Sprawdzianem będzie ustosunkowanie się p. wicepremiera do zmiany form organizacyjnych Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego. Instytucja ta, powstała z inicjatywy prywatnych sfer gospodarczych, wypełnia swe zadania ku zadowoleniu sfer kupieckich i przemysłowych, u których cieszy się pełnym zaufaniem.

Rozwój tej instytucji zwrócił na siebie uwagę sfer urzędniczych, które radeby były rozszerzyć swą działalność na tę dobrze zmontowaną i sprawnie działającą organizację i dlatego wystąpiły z pomysłem jej upaństwowienia. (p.)

Sesja sejmu w końcu listopada

W kołach politycznych utrzymują, że pierwotny projekt zwołania sesji sejmowej w terminie wcześniejszym, aniżeli tego wymaga nowa Konstytucja, t. j. około 15 października, został zaniechany i że sesja rozpocznie się dopiero z końcem listopada r. b.

Małżeństwo działacza narodowego

W katedrze św. Jana w Warszawie został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy Felicją Ginalówną a Wacławem Gąskiewiczem, działaczem narodowym z okręgu Skierniewickiego, jednym z głównych oskarżonych w głośnym procesie o pochód na Skierniewice 8 września ub. roku.

Szczęść Boże młodej parze!

Sprawa adw. Hofmokl-Ostrowskiego

dziś na wokandzie wydziału odwoławczego

W dniu dzisiejszym Sąd Okręgowy w wydziale IV karnym rozpatrywać będzie apelację od głośnego wyroku, mocą którego adw. Zygmunt Hofmokl-Ostrowski ojciec skazany został na 6 miesięcy aresztu i pozbawienie prawa wykonywania zawodu przez lat 10, za obrazę rządu w przemówieniu obrończym w sprawie red. Stanisława Piaseckiego, redaktora tygodnika „Prosto z mostu". Przypominamy, że wyrok skazujący zapadł za użycie słów, krytycznych w stosunku do obozu odosobnienia w Berezie. Od wyroku Sądu Grodzkiego odwołał się oskarżony oraz prokurator, który domagał się podwyższenia kary zasadniczej. Obszerne sprawozdanie z rozprawy która budzi zainteresowanie w całym świecie prawniczym Polski, podamy w jutrzejszym numerze.

Piękne perspektywy dla chałupników polskich

W Warszawie bawi obecnie Samuel C. Lamport, przedstawiciel komitetu regulującego wywóz bawełny ze Stanów Zjednoczonych. Pobyt p. Lamporta ma na celu umożliwienie wywozu bawełny amerykańskiej do Polski. Jak wiadomo, Polska od dłuższego czasu bardzo wiele sprowadza z Ameryki, a bardzo mało do niej wywozi. Wobec tego są trudności w przekazywaniu Ameryce należności za bawełnę. P. Lamport zamierza wobec tego zorganizować masowy wywóz z Polski do Stanów Zjednoczonych. Rzecz charakterystyczna, że wywóz ten dotyczyć ma wyrobów chałupniczych, takich jak: czapki, pończochy, skarpetki, popielniczki, wyroby sztuki ludowej, wyroby koszykarskie i t. d. P. Lamport ma nadzieję, że uda mu się zorganizować sieć agentów, która dostarczy mu towarów nadających się na wywóz do Stanów Zjednoczonych na sumę 5 milionów dolarów rocznie.

Bezczelne wystąpienie żydowskie

Od dyrekcji kina „Atlantic" otrzymaliśmy sprostowanie w związku z art. „Skandal w kinie „Atlantic" zamieszczonym w „ABC" z dn. 20 b. m. Artykuł ten opisywał niesłychaną demonstrację żydowską podczas wyświetlania reportażu filmowego z meczu Polska — Niemcy.

Kino „Atlantic" w nadesłanym liście wyjaśnia, iż aktualności PAT'a były i są wyświetlane bez żadnych skrótów" oraz że „dyrekcja kina nie zarządzała przerwania wyświetlania aktualności PAT'a".

Wyjaśnienie kina „Atlantic", niewątpliwie konieczne dla kina ze względu na jego interesy handlowe, zagrożone przez możliwą ostrą reakcję publiczności polskiej w razie wprowadzenia zmian w programie pod terrorem widzów żydowskich, nie zmieniają w niczem sprawy najważniejszej. Sedno rzeczy w całej tej sprawie polega na fakcie — któremu bynajmniej wyjaśnienie kina „Atlantic" nie zaprzecza, iż publiczność żydowska w lokalu publicznym, położonym w centrum miasta, ośmieliła się zorganizować próbę terroru i usiłowała na własną rękę przeprowadzić cenzurę programu według żydowskich sympatji.

Byłoby lepiej, gdyby dyrekcja kina, zamiast przesyłać spóźnione wyjaśnienia, zareagowała z miejsca, używając policji i usuwając z sali demonstrantów żydowskich.

Ustawa prasowa i dziennikarska

Agencja „Iskra" donosi, że projekt ustawy prasowej po opracowaniu w min. Sprawiedliwości, przedłożony będzie dla zaopinjowania Związkowi Dziennikarzy R. P. w porozumieniu ze Zw. Wydawców. Po uzyskaniu opinii organizacji zawodowych, tekst projektu zostanie ustalony definitywnie. Niewiadomo czy projekt będzie mógł znaleźć się na porządku obrad najbliższej sesji parlamentarnej, gdyż ma on być przedstawiony izbom ustawodawczym równocześnie z projektem ustawy o zawodzie dziennikarskim. Prace zaś nad tym projektem ustawy znajdują się dopiero w stadium początkowym.

Spółdzielnia pszczelarska

Lubelski Związek Pszczelarzy zorganizował przed kilku laty w Lublinie spółdzielnię pszczelarską p. n. „Związek Pszczelarzy". Obecnie Związek ten otworzył w Warszawie przy ul. Hożej 4, własny skład hurtowej i detalicznej sprzedaży miodu. Niezależnie od akcji zbytu miodu, Związek Pszczelarzy zapoczątkował zbyt owoców, pochodzących z gospodarstw przykładowych oraz od członków zespołów konkursowych pielęgnacji sadów, prowadzonych przez lubelską Izbę Rolniczą.

Zamach na lux-torpedę

Pomiędzy stacjami Glina Nawarja a Szczerzecem koło Lwowa dokonano zamachu na luks-torpedę, zdążającą do Drohobycza. Niewykryci sprawcy położyli mianowicie na torach zaporę z podkładów kolejowych i desek. Torpeda została lekko uszkodzona, na szczęście jednak nie wyskoczyła z szyn. Drobne uszkodzenia naprawiono w Szczerbcu, poczem torpeda ruszyła w dalszą drogę, z opóźnieniem jednego kwadransa. Policja rozpoczęła śledztwo, celem odnalezienia sprawców zamachu. Na miejsce wyjechał ze Lwowa zastępca powiatowego komendanta P. P. Czerwiński z wywiadowcami.

Szkielety ludzkie znaleziono w Poznaniu

Donoszą z Poznania, że podczas kopania fundamentów przy ul. Góralskiej 7, robotnicy dokonali niezwykłego odkrycia. Natrafili mianowicie na głębokości kilku metrów na kości ludzkie. Dalsze poszukiwania doprowadziły do wydobycia dziewięciu szkieletów. Powołana komisja orzekła, że kości te znajdowały się w owym miejscu od przeszło 200 lat.

Tragiczny wypadek w klasztorze

W klasztorze S. S. Duchaczek przy ul. Szpitalnej 10 w Krakowie, wydarzył się tragiczny wypadek. W czasie przygotowywania przez służącą zaprawy do podłóg, wiaderko wypełnione zaprawą zapaliło się. Służąca usiłowała wynieść płonące naczynie na podwórze. Po drodze upuściła je jednak, a rozlany płyn śmiertelnie poparzył stojącą obok siostrę Sulowską.

Pomnik pierwszego prymasa Polski

GNIEZNO, 25. 9. Przybył tu O. Ofrom, artysta - rzeźbiarz, twórca płaskorzeźb w bazylice gnieźnieńskiej, któremu powierzono wykonanie pomnika pierwszego prymasa Polski, ks. kard. Dalbora.

Aresztowanie b. doradcy Petlury

W związku z dochodzeniem przeciw niefortunnym organizatorom „Pociągu Wystawy" na mocy decyzji sędziego do spraw szczególnej wagi, aresztowano i osadzono w więzieniu dyrektora Centralnego Towarzystwa Popierania Wytwórczości Krajowej, 41-niego Borysa Rzepeckiego.

B. Rzepecki w latach 1917, 1918 i 1919 był najbliższym współpracownikiem Petlury z którym pracował w charakterze doradcy finansowego. Pełnił on również rolę przewodniczącego misji Rządu Petlury w Polsce.

Rolnicy na Wileńszczyźnie Wyprzedają bydło

Brak paszy zmusza wielu rolników na Wileńszczyźnie do wyzbywania się bydła. W związku z tym szereg spółdzielni mleczarskich na terenie Wileńszczyzny, obawiając się zmniejszenia dostaw mleka rozpoczęło starania o uzyskanie kredytów na zakup paszy treściwych. Zjawisko wyzbywania się paszy przez rolników występuje w szczególności w powiecie dziśnieńskim.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 25 września

Dewizy: Berlin 212,86; Gdańsk 100.20; Londyn 26.86; Nowy Jork 5,30; Paryż 24.92½; Praga 21.94; Wiedeń 99.20; Mediolan 41.90.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 52.00 (500 dol.) 52.00 (w proc.); 3 proc. prem. inwestyc. I em. 61,50; 3 proc. poż. prem. inwest. serjowa I em. 75,00; 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 45.00; 5 proc. konwersyjna 50.00; 6 proc. poż. dolarowa 62.00 (w pr.) 4½ proc. L. Z. ziemskie serja V 44,50 — 44,75; 5 proc. L. Z. Warszawy 53,55 — 53,75; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 53.50 — 54.00.

Akcje: Bank Polski 102,00; Lilpop 12,85.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Kursy ustalone na podstawie cen giełdowych.

Pszenica jednolita 24.50 — 25.00, pszenica zbierana 24.00 — 24,50, żyto 16.50 — 17,25. owies 15.00 — 16,25, jęczmień 18.25 — 23.00. groch polny 18.00 — 10,00. mąka pszenna gat. I. wyciągowa 40.50 — 41,50, mąka żytnia „wyciągowa" 25,50 — 26.50. mąka żytnia razowa 20.00 — 20.50, otręby pszenne grube 12.00 — 12,50, otręby żytnie 9.75 — 10.25.

Ogólny obrót 3,464 tony, w tem żyta 1,249 ton.

Polemika

Niedzielne wybory samorządowe w Łodzi interesują żywo żydów. Przy wyborach, odbytych w r. 1934 wyborcy żydowscy, idąc na rękę nastrojowi ulicy, woleli nie głosować. Obecnie „Nasz Przegląd" uważa ponawianie uprzejmej prośby, by żydzi łódzcy jutro pozostali w domu, za „rekord bezczelności".

Obóz antysemicki w Łodzi zażądał od żydów, aby przy wyborach do Rady Miejskiej wstrzymali się od głosowania. W ten sposób żydzi mają sami się osmagać, sami pozbawić się praw obywatelskich, spełniając postulat endeckiego programu, sporządzony według wzorów norymberskich.

Cóż uczynili antysemici dla Łodzi dla rozwoju polskiego Manchesteru, iż chcieliby dla siebie uzurpować władzę nad urnami wyborczymi?

Potęga Łodzi jest w lwiej części dziełem proletarjatu polskiego, konstruktorów i inżynierów — oraz żydowskiej inicjatywy przemysłowo - handlowej. Mają wyrzec się głosu żydzi łódzcy, którzy przed wojną światową torowali drogę wyrobom przemysłu łódzkiego na rynki pojemne Rosji i Dalekiego Wschodu, ci pionierzy handlu, organizatorzy twórczej wymiany towarowej, ci, którzy wydali twórców wielkiego przemysłu łódzkiego, miary Poznańskich, Cohnów i Silbersteinów? Kto po wojnie światowej, w Polsce Odrodzonej — odbudowywał potęgę przemysłu łódzkiego? żydzi łódzcy — czy endecy? Kto wzniósł największy bastion polskiej wytwórczości włókienniczej, „Widzewska Manufaktura"? Endecki agitator — czy Oskar Cohn?

Czyżby praca proletariatu polskiego, konstruktorów inżynierów „miała być liściem do wawrzyna" chwały na czole Uszera (Oskara) Kohna z Widzewskiej Manufaktury? Zasługi „żydowskiej inicjatywy przemysłowo - handlowej" w Łodzi dostatecznie są już znane społeczeństwu polskiemu. Fabrykowanie tandety w najbardziej zacofanych warunkach technicznych, zarywanie skarbu polskiego i wywożenie pieniędzy zagranicę i popieranie przywozu bawełny i wełny z obcych krajów ku pognębieniu polskiej wełny i lnu. A w końcu sam p. Uszer Kohn, usiłujący zlikwidować swe przedsiębiorstwo, by móc wraz z gotówką przenieść się do Palestyny!

Jaki ma tytuł „obóz narodowy" w Łodzi do dyktowania żydom taktyki wyborczej?

Pytacie naprawdę? Odpowiedzcie sobie sami. W tym samym numerze „Naszego Przeglądu" znajduje się „Mały Przegląd", dodatek dla dzieci. W nim w opisie święta Jom Kipur czytamy:

— I będzie odpuszczone całemu zbiorowi synów Izraela i obcemu, który wśród nich przebywa, gdyż cały lud nierozmyślnie grzeszy, — rozbrzmiewa głos kantora.

Lud? My lud? Gdzie jest nasza ojczyzna, gdzie księga praw naszych?

Otóż to. „Gdzie nasza ojczyzna?". Moralne prawo do głosowania mają ci tylko, którzy nie poszukują ojczyzny.

Na zakończenie coś imponującego. Oto korespondent „Dobrego Wieczoru" zdołał dotrzeć w Genewie do samego negusa i uczynił z nim wywiad. Posłuchajmy:

— Zdaje mi się, że jestem pierwszym polskim dziennikarzem, który ma sposobność rozmawiać z Waszą Cesarską Mością — odzywam się po francusku.

Cesarz zna język francuski, ale woli mówić po amharyjsku. P. Teazaz tłumaczy.

— Historia Polski zawsze nas interesowała. Naród polski dał najwspanialszy przykład, jak należy postępować, gdy się utraci wolność i znajdzie pod obcym panowaniem. Chcemy jednak spodziewać się, że lud etiopski dzięki sympatii świata będzie miał szczęście krócej pozostawać pod jarzmem obcych.

Pochlebne dla nas zestawienie historyczne. Wyobrażam sobie wywiad dostojnego monarchy z korespondentem któregoś z pism rzymskich i jego sprawozdanie.

„Zdaje mi się, że jestem pierwszym włoskim dziennikarzem, który ma sposobność rozmawiać z Waszą Cesarską Mością" — odzywam się po francusku.

„Historia Włoch zawsze nas interesowała. Naród włoski dał najwspanialszy przykład, jak należy postępować, gdy się utraci wolność i znajdzie pod obcym panowaniem. Chcemy jednak spodziewać się, że lud etiopski dzięki sympatii świata będzie miał szczęście krócej pozostawać pod jarzmem obcych".

Tutaj wspaniałą analogię historyczną ratowałaby przynajmniej złośliwość. Tylko korespondent rzymski nie czułby się tak mile połechtany pokrewieństwem historycznym dwóch narodów i nie zakończyłby swego sprawozdania słowami swego kolegi z „Dobrego Wieczoru":

Czuję, że każde pytanie sprawia mu ból...

„Lew Judy" wstaje, podaje mu rękę na pożegnanie. Pochylam się przed tym, który jeszcze kilka miesięcy temu był królem królów, był absolutnym władcą, a dzisiaj... a dzisiaj jest tylko nieszczęśliwym wygnańcem.

Czy nie lepiej zrobić raz jeszcze wywiad z Walasiewiczówną, albo raz nareszcie zapytać się samą (czy samego) Stephens, by dać czytelnikom wiadomości wprost ze źródła, zamiast unieszczęśliwiać biednego negusa?

In contumatiam
Niedopuszczalne metody
List otwarty K. M. Morawskiego do redaktora „Czasu"

Szanowny Panie Redaktorze!

Dużo było w czasach ostatnich mowy o ‚dobrych obyczajch „prasowych. Premier państwa polskiego, a zarazem autor „strzępów meldunków" wystąpił w okólniku czy wywiadzie rządowym przeciwko niedozwolonym chwytom „odbronzowiaczy" opozycyjnych.

Kultura...

O ileż więcej stanowisko umiarkowania w polemikach, a zwłaszcza etyczności w metodach przystoi tym publicystom i dziennikarzom, którzy wolni być winni od wszelkiej cechy radykalizmu. Mam tu na myśli przede wszystkim ‚Czas", pismo, na którym uczyć się czytałem, „Czas", z którym rozszedłem się podczas wojny, ale dla którego zachowałem niemniej te uczucia, jakie się ma dla blisko stuletniego już rezerwoaru pojęć tradycyjno - kulturalnych, osobliwie cennych w epoce, która nas starszych zadziwia nieraz i przeraża ogromem zuchwałego i tem groźniejszego, że nieświadomego siebie chamstwa.

Przyznam się tedy, że z niemałym zdumieniem wyczytałem w niedzielnym numerze Pańskiego pisma artykuł p. t. „Pornograf z za kadzideł". Sądzę, że nie popełnię przy tym żadnej niedyskrecji, jeśli zaznaczę, że niewątpliwym autorem tego artykułu jest znany publicysta, współpracownik „Czasu", innych pism zachowawczych oraz „Wiadomości Literackich", Ksawery hr. Pruszyński.[1])

[1]) Por. „Czas" z 23 marca b. r.

Atak na bezbronnego

Artykuł ten jest szturmem na Adama Doboszyńskiego. Nie będę się tutaj rozwodził zbyt długo ani nad osobą autora „Gospodarki narodowej", ani nad kwalifikacjami ostatniego jego wystąpienia. Książka Doboszyńskiego jest we wszystkich rękach: ja nie jestem przecie z zawodu ekonomistą i mogę się tylko powołać na pochlebne względem niej opinie, zasłyszane przez się ze sfer katolickich i konserwatywnych. Co zaś do sprawy myślenickiej, która jest obecnie „sub iudice" (przed sądem), to nie mam zamiaru bynajmniej o niej wyrokować, ale, jeśli na jej marginesie głos zabieram, to wyłącznie żeby przeciwstawić się metodzie polemicznej, niestety, nie będącej w naszych warunkach dzisiejszych pierwszyzną — pastwienia się nad przeciwnikiem, który ręce ma chwilowo skrępowane, usta zakneblowane, który słowem jest bezbronny.

To jedno moje zastrzeżenie. Formułuję zaraz i drugie, a tyczy się ono pewnej cechy charakterystycznej w całej publicystyce p. Pruszyńskiego, dawno przezemnie zauważonej, a zgoła nieprzystojnej publicyście, który firmuje się jako konserwatysta, a to daleko posuniętego eklektyzmu czy „synkretyzmu". Cięty i interesujący ten pisarz skłonny jest bowiem, jak mówi przysłowie francuskie — a **faire fleche de tout bois** (sens polski: piec chleb z każdej mąki. Przyp. Red.). I tym razem pragnąć dokuczyć przeciwnikowi politycznemu nie wahał się p. Pruszyński sięgnąć do najbardziej podejrzanego z arsenałów, zasięgnąć „braterskiej" broni z cytowanego przez siebie... bez żadnego wstydu ultramasońskiego czasopisma „Epoka" (ja — dla odmiany — czytałem te same wyciągi z powieści Doboszyńskiego na łamach komunizującego „Echa Tygodnia").

Kiedy?

Ale na tym wcale nie koniec i nie szczyt wagi moich zastrzeżeń. „Dobry katolik Doboszyński napisał kilka lat temu znaną powieść... — pisze p. Pruszyński. W tym „kilka lat temu" leży sęk argumentacji Pruszyńskiego. Czy nasz polemista zastanowił się choćby chwilę nad tym, że Doboszyński, gdy pisał tamtą powieść, mógł wcale nie być jeszcze „dobrym katolikiem". Czy wykształconemu publicyście nie są znane perypetie niejednego z Augustynów naszej epoki: czyż obcą mu była palinodia Paniniego, a choćby skrupuły i zmagania się tak cenionego przezeń Mauriaca. Czy naprawdę myśli, że człowiek XX stulecia rodzi się i umiera człowiekiem z jednej bryły, że te tłumy młodzieży, które widział i opisywał niedawno w Częstochowie, przyszły tam drogą prostą, wytyczoną przez swoich ojców, nigdy nie zbłądziwszy na manowce. Wątpię...

Ambona Grycendlera

Ale nie na tym koniec moich zastrzeżeń. P. Pruszyński, grzmiąc przeciw Doboszyńskiemu, jakby to czynił najsurowszy inkwizytor, wsparty o autorytet niezachwianej cnoty, przymyka... lewe oko na „wyczyny" innej, co prawda nie-katolickiej i niekonserwatywnej już grupy, z którą przecie najściślej współpracuje. Potępiając jak Kato „grzechy młodości" autora „Gospodarki narodowej", pełen jest zapewne wyrozumienia dla „trwających w grzechu" kommilitonów swoich z „Wiadomości": różnych pań Krzywickich, Boy'ów **e tutti quanti, e tutti quanti**. Osobliwy to kaznodzieja, co anatemy swoje miota z wyżyn ambony grycendlerowskiej, co pisze prawą ręką wskazania dla Księdza Prymasa, a lewą „éditorial" dla Słonimskiego. Nie powinien, zdaniem moim, dawać rad katolikom — obojętna: **de la premiere heure** czy konwertytom — ktoś, co równocześnie „za dobre pieniądze" odprzedaje swój „towar" publicystyczny sympatykom „Frontu Ludowego" w Hiszpanii.

Raczy Pan Redaktor przyjąć wyrazy mego głębokiego poważania.

K. M. MORAWSKI

(Podtytuły pochodzą od redakcji).



Bolszewickie pozdrowienie. Dla jednych pięść, dla innych figa.

Pod egidą Związku Polskiego
Zwycięska ofenzywa Wielkopolski
na zażydzone miasta i miasteczka

Akcja Związku Polskiego, prowadzona pod hasłem popierania handlu polskiego w nadmiernie zażydzonych miastach i miasteczkach w centrum i na wschodzie Polski daje imponujące rezultaty.

W Płocku w ciągu półtora roku powstało 60 nowych firm chrześcijańskich w tem 7 wielkopolskich. Ostatnio powstają polskie przedsiębiorstwa handlowe coraz nowe i poważniejsze.

Hurtownie Związku polskiego powstały w Kutnie, Koninie, Kole, Skierniewicach, Wieluniu, Łowiczu, Kielcach, Łodzi, Włocławku, Częstochowie, Radomiu, Lublinie, Chełmie, Hrubieszowie. W Radomiu dwie hurtownie założyli wielkopolanie. Rozwijając się tu z żywiołową siłą drobny handel polski znalazł wreszcie oparcie i źródło zakupów.

Z Poznania donoszą, że wielkopolscy kupcy i rzemieślnicy, który wyemigrowali na Wołyń i znaleźli zajęcie przy eksploatacji kopalń kostki bazaltowej osiedlili się tam na stałe. Warunki życia układają im się pomyślnie.

Prawdziwą sensacją w naszych stosunkach gospodarczych są wiadomości o powstaniu polskich placówek handlowych w Małopolsce Wschodniej, w miastach zdawałoby się, pod tym względem straconych bezpowrotnie jak np. w Czortkowie, i inn. Pionierami polskiej ekspansji gospodarczej są tu także często Wielkopolanie.

Kolce bez róż

Ekspansja Fajansów

Wczoraj w sali T-wa Higienicznego p. Roman Fajans z zasłużonego rodu Fajansów wygłosił odczyt p. t. „Polska Ekspansja zamorska na tle doby obecnej".

Ekspansja zamorska — rzecz chwalebna. Ale czy koniecznie polską ekspansją muszą się nią trudnić Fajanse. Czy nie lepiej, żeby się zajęli dajmy na to ekspansją również zamorską, ale bezpowrotną żydów do Palestyny, Ekwadoru, na Magadaskar. I czy p.. Fajans nie mógłby dać dobrego przykładu?

Sam na sam

Niejaki H. Domiński w „Kurjerze Porannym" ogłasza wiejący jadem nienawiści artykuł atakujący „Warszawski Dziennik Narodowy", „Prosto z mostu" i organ Akcji Katolickiej „Kulturę" za słowa sympatii dla walki autora „Gospodarki narodowej" z biernym, fałszywym katolicyzmem, używając jako taranu, młodzieńczej jego powieści.

„Sam na sam z Adamem Doboszyńskim" — brzmi dumnie tytuł artykułu. Z rewolwerem w ręku sam na sam z człowiekiem skutym kajdanami. Odwaga iście bezprzykładna.

Konkurencja

Wydawca pewnego dziennika prowincjonalnego, odznaczającego się olbrzymią objętością, rozmawia w kawiarni ze znajomym.

— Słyszał pan, co ma wprowadzić PAST-a?

— Cóż nowego?

— Będą nadawać wiadomości z ostatniej chwili przez telefon. Każdy będzie mógł nakręcić numer np. 04, jak do zegarynki, i usłyszy nagrane na płycie ostatnie telegramy z kraju i ze świata.

— To konkurencja, — wzdycha wydawca, skrobiąc się w głowę.

— Konkurencja, ale nie dla pana.

— No pewno, że dla mnie nie jest to bardzo groźne. Ja przecież daję materiał umiejętnie opracowany przez sieć korespondentów krajowych i zagranicznych, Polaków i cudzoziemców, artykuły najwybitniejszych publicystów....

— To wszystko głupstwo. Chodzi o co innego. Pańskie pisma w pewnych okolicznościach i w niektórych miejscach w żaden sposób nie będzie można zastąpić — telefonem.

Nowości w więziennictwie
wprowadzi nowa ustawa

Wejście w życie kodeksu karnego z r. 1932, który różni się znacznie od poprzednio obowiązujących ustaw karnych, wywołuje konieczność odpowiednich zmian organizacji więziennictwa. Jedną z głównych zasad kodeksu karnego jest indywidualizacja kary i zgodnie z tym zostały utworzone rozmaite typy zakładów karnych, jak więzienia izolacyjne, kolonie rolnicze, karne zakłady rzemieślnicze i ruchome ośrodki pracy.

Jak wykazuje doświadczenie, próby dały wyniki pozytywne, należy tedy prace te realizować w szerszym zakresie, a do tego konieczne jest unormowanie istnienia tych zakładów specjalnych w drodze ustawodawczej. Wobec tego ministerstwo sprawiedliwości opracowuje odpowiedni projekt ustawy o organizacji więziennictwa, który będzie przedłożony izbom parlamentarnym.

Ustawa o fundacjach

Ministerstwo sprawiedliwości opracowało projekt ustawy o fundacjach. Projekt ten tworzy jednolite zasady prawa fundacyjnego, oparte z jednej strony na poszanowaniu woli fundatora, z drugiej na stałej kontroli państwowej nad fundacjami. Dotychczas każda dzielnica rządziła się w zakresie fundacji odmiennymi przepisami prawnymi, które przeważnie nie odpowiadały zasadom nowego ustawodawstwa cywilnego i obecnym stosunkom gospodarczym, co utrudniało, a nawet często uniemożliwiało jednolitą kontrolę ze strony państwa i oddziaływało niekorzystnie na ideę tworzenia nowych fundacji.

Oddłużenie
gmin wiejskich

Jak słychać, po zakończeniu prac centralnej komisji oszczędnościowo-oddłużeniowej dla samorządów, co nastąpi w krótkim czasie, rozpoczęte będą prace nad oddłużeniem gmin wiejskich. W tym kierunku ma być opracowany specjalny plan, którego wykonanie powierzone będzie nadal komisji oszczędnościowo-oddłużeniowej z p. Jaroszyńskim na czele. Opowiadają, że prace komisji oszczędnościowej dla samorządów wykazały w samorządach miejskich i powiatowych niesłychaną ilość kwiatków, świadczących o nieudolnej gospodarce.

To jest tak:

Drobiazgi

Bawił w Warszawie delegat amerykańskiego biura, kierującego wywozem bawełny. Jednemu z pism udzielił on wywiadu na temat celów swej wizyty.

Po sakramentalnych oświadczeniach o współpracy, wspólnych ideałach itd. oświadczył o co chodzi: Ameryka chce wywozić do Polski bawełnę. Ponieważ zaś Polska niechętnie widzieć będzie stałą przewagę przywozu z Ameryki nad wywozem do Ameryki — przeto Amerykanie gotowi są poszukać takich towarów, które mogliby wywieźć.

I już znaleźli. Delegat St. Zjednoczonych p. Lamport widzi możliwość zakupywania w Polsce drobiazgów — wyrobów przemysłu ludowego — za bagatelną sumkę 5 milionów dolarów rocznie.

Jakie to charakterystyczne! U nas uważa się, że trzeba popierać wywóz wyrobów wielkiego przemysłu i surowców, których za wiele nie mamy (drzewo!). Przyjeżdża jegomość z Ameryki i „odkrywa" możliwości wywozu towarów, których wyrób daje zarobek najbiedniejszym chłopom.

A pozatem nasuwa się jedno pytanie: skoro żydzi są tak świetnymi kpcami, to dlaczego dotychczas nie zrobili tego, co chce robić p. Lamport?

Odpowiedź na to pytanie może być jedna: żydzi są dobrymi spekulantami, ale złymi kupcami — organizatorami.

Operetka polityczna

Obdarzony przeciętną logiką czytelnik gazet w żaden sposób nie potrafi zrozumieć co mają na celu przeróżne genewskie tricki. Wszystkie te dramaty i posunięcia wydadzą mu się dziwnie głupie i tyle akurat warte, co przysłowiowa burza w szklance wody. Niestety, owa genewska szklanka jest w mocy zakłócić pokój świata.

Niesposób więc nie wracać raz po raz do tego irytującego tematu, skoro operetka polityczna w Genewie jak może tak usiłuje nas bawić swoimi makabrycznymi kawałami. Tylko na nazwę kawału zasługuje bowiem demonstracyjne zaproszenie Włoch do prezydium Ligi po takiej obrażającej uchwale abisyńskiej. Nawet dziecko zrozumie, że między tym, co orzekła komisja weryfikacyjna a wyborami do prezydjum istnieje junctim i że pogwałcenie owego logicznego junctim nie na wiele się przyda. Skoro chciano mieć Włochy w prezydium to nie trzeba się było tak angażować w stosunku do negusa. Ostatecznie tylko w Genewie rozumują tak opacznie.

Politowanie więc mogą tylko wzbudzić wszelkie akcje nadlemańskie i drżeć trzeba aby tylko Liga nie poprawiała swoich głupstw, bo wtedy już wyczynia takie myślowe salta mortale, że diabeł nawet nie rozwikłałby poplątanych przez nią węzłów.

Nowi żydzi
w adwokaturze

Złożyli podanie do Izby Adwokackiej w Warszawie o przyjęcie w poczet aplikantów adwokackich: Jacyna Jerzy (patron adw. Stanisław Łazarowicz), Oldak Jerzy Józef (patron adw. Natalii Feinberg), Kele Anna (patr. adw. Edward Nicz), Lichtensztejn Mejer (patr. adw. Gołda Limmerowa), Bławdziewicz Stefan (patr. adw. Zdzisław Nowicki), Oberfeldowa Dorota (patr. adw. Bolesław Oberfeld), Andrzej Kuszewski (patr. adw. Roman Karotowski) i Słuckin Hirsz (patr. adw. Karol Czałczyński) wszyscy w Warszawie oraz Krotoszyński Ludwik (patr. adw. Alfred Zanbermann) w Łodzi i Zagórski Stefan (patr. adw. Eugeniusz Ancuta) w Sobolewie.

Tak więc na 10 nowych aplikantów — 5 żydów. Na specjalne wymienienie zasługuje adw. Karol Czałczyński, który nie zawahał się przyjąć na aplikanta Hirsza Słuckina, a więc niewątpliwego żyda.

„FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ musi być uważany za równoległy z FUNDUSZEM OBRONY NARODOWEJ; każdy kto składa ofiarę na obronę morską, dopełnia tem samem obowiązku obywatelskiego względem Funduszu Obrony Narodowej"

(Z oświadczenia, złożonego w dniu 29.VI.1936 przez gen. dyw. K. Sosnkowskiego, Prezesa Zarządu FOM, w imieniu Prezesa Rady Ministrów).

Jak będą wyglądać Hufce pracy pod kierunkiem wojska?

Wczoraj w Dzienniku Ustaw ogłoszono dekret o służbie pracy młodzieży. W myśi tego dekretu służba pracy polega na wykonywaniu pracy fizycznej dla potrzeb obrony państwa lub jego interesów gospodarczych. Służba ta odbywać się będzie na podstawie zaciągu ochotniczego w junackich hufcach pracy. Dotyczy to młodzieży w wieku od 18 do 20 lat. Hufce junackie podlegają min. spraw wojskowych. Na czeie tej organizacji pracy stać będzie komendant hufców junackich, powołany przez ministra spraw wojskowych w porozumieniu w min. opieki społecznej z pośród oficerów służby czynnej. Junacy otrzymywać będą kwatery, umundurowanie, pożywienie i wynagrodzenie, którego wysokość będzie ustalona przez ministra spraw wojskowych. Personel kierowniczy, instruktorski i biurowy drużyn junackich składać się będzie z żołnierzy służby czynnej lub osób cywilnych.

Przy ministrze spraw wojskowych utworzona będzie „rada służby pracy". W jej skład wejdą delegaci ministerstw: spraw wojskowych, opieki społecznej, spraw wewnętrznych, rolnictwa i reform rolnych, przemysłu i handlu, oraz oświaty. Poza tym p. minister spraw wojskowych powoła szereg innych osób. Rada służby pracy będzie organem doradczym i opiniodawczym przy ministrze spraw wojskowych w zakresie programu wychowania i wyszkolenia drużyn junackich. Dekret wszedł w życie wczoraj.

Przyspieszanie parcelacji

Dodatkowy wykaz parcelowanych dóbr i nowe projekty na Radzie Min.

W piątek, dnia 25-go b. m. odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem wicepremiera inż. Kwiatkowskiego. Na posiedzeniu tym Rada Ministrów rozpatrzy szereg spraw bieżących, a w szczególności kilka spraw z zakresu zagadnień rolnych, to jest przede wszystkim sprawę przyspieszenia parcelacji.

Do dnia 1-go października będzie ogłoszony nadzwyczajny wykaz imienny nieruchomości, podlegających wykupowi przymusowemu. Wykaz ten ustali Rada Ministrów, niezależnie od planów parcelacyjnych i wykazów imiennych, wydawanych na podstawie dotychczasowych przepisów o wykonaniu reformy rolnej. Objęte wykazem będą nieruchomości w rozmiarze do 40.000 ha.

Jeżeli do dnia 1-go października r. 1937 właściciele nieruchomości ziemskich nie rozparcelują gruntów, objętych nadzwyczajnym wykazem imiennym, lub nie sprzedadzą ich Państwowemu Bankowi Rolnemu, wówczas nastąpi przymusowy wykup tych gruntów.

Cuda nowoczesnej techniki przy budowie elektrowni w Rożnowie

Prace na budowie zapory w Rożnowie prowadzone są intensywnie dniem i nocą. Wykonano już ogółem 170 tys. metrów sześciennych wykopu, t. j. około połowy całej przewidzianej ilości. Głębokość wykopu sięga 22 metrów. Obecnie wykańcza się podłoże pod bloki fundamentowe tej części zapory, w której będzie się mieścił zakład wodno-elektryczny z turbinami i generatorami.

Turbiny wodne są już wykonywane w zakładach firmy Echer-Wyss. Będą to 4 turbiny typu Kaplana o średnicy wirnika 3 metr. Waga korpusu jednej turbiny będzie sięgać 60 ton. Ukończono budowę fabryki betonu, mieszczącej mechaniczną instalację do przygotowywania betonu. Wydajność tej instalacji przekracza 1.000 metrów sześciennych betonu na dobę.

Beton dostarczany będzie z fabryki na miejsce betonowania systemem transporterów taśmowych, która to instalacja jest już na ukończeniu. Dla przerzucenia lin do podwieszenia transporterów w poprzek całej doliny, mającej 600 metrów długości, zbudowano ramę żelazną o wysokości blisko 90 metrów. Jest to jedna z najwyższych w Polsce konstrukcji żelaznych.

Poza tym na ukończeniu jest budowa kolejki linowej do transportu innych materiałów poza betonem. Wózek tej kolejki o udźwigu 3 ton chodzić będzie na linie rozpiętości 600 metrów ponad całą budową.

Prąd elektryczny dla tych instalacji dostarcza elektrownia z Mościc specjalnie przeprowadzonym kablem o napięciu 30 tys. volt.

P. S. Sądzićby należało z tej informacji, że pogłoski o zasadniczych błędach w planie budowy zapory były nieprawdziwe.

Róże bez kolców

Czy żydów wolno liczyć?

Przy okazji kupna Małego Rocznika Statystycznego za wyasygnowaną w redakcji A. B. C. gotówkę, stwierdziłem radosne ożywienie w Głównym Urzędzie Statystycznym.

Dokonany z przyzwyczajenia wywiad wyjaśnił przyczynę niecodziennego zgiełku w tej sympatycznej lecz nieco sennej instytucji. Okazało się, że w dniu dzisiejszym żydowskie gazety, powołujące się na autentyczne dokumenty, udowodniły czym Żydzi zajmowali się w Polsce za Mieszka, nawet przed Mieszkiem. Pozwala to przypuszczać, że zamieszkiwali oni tę ziemię jeszcze przed słowiańskimi lechitami, kto wie może oni byli właśnie tym legendarnym narodem sarmatów, o czym świadczą monety brakteatami zwane, a zaopatrzone w hebrajskie napisy (toby poniekąd tłumaczyło przyjazne stosunki Żydów z naszą arystokracją). Ale nie o to chodzi; ważką dla G. U. S-a jest okoliczność, że Żydzi uznając konieczność ustalenia z podziałem na zawody ilości Żydów w poszczególnych okresach na terenie Rzeczypospolitej, tym samym doceniają potrzebę stosowania statystyki również dla Żydów, co jest nadzwyczajnym postępem i pozwoli dwukrotnie powiększyć rozmiary wszystkich wydawnictw statystycznych, dublując je w kierunku poziomym lub pionowym nowymi rubrykami: Polacy, Żydzi. *Było to dotychczas zakazane wobec odwiecznego wstrętu Żydów do wszelkich prób obliczania ich stanu liczebnego, a tym bardziej ich stanu posiadania.*

Wprowadzenie takich rubryk byłoby entuzjastycznie powitane przez publicystów, ekonomistów i żydoznawców, zaś Urzędowi Statystycznemu umożliwiłoby podniesienie etatów.

Niestety musiałem rozczarować ten sympatyczny ludek mrówczy z Alei Jerozolimskiej, informując, że Żydzi nigdy nie mieli nic przeciwko liczeniu nieboszczyków, a tym bardziej z przed tysiąca lat, natomiast w dalszym ciągu nie są chętnie usposobieni do liczenia żywych. Policja państwowa radzi sobie w ten sposób, że w razie nieodzownej konieczności obliczenia ilości Żydów, schwytanych np. na szmuglu walut, liczy ich w sposób negatywny: nie dwa, nie trzy, nie cztery i t. d. i wówczas członkowie tego najpotężniejszego narodu świata nie protestują. Wstręt do liczenia jest wywołany obawą, że zawsze kogoś z obliczonych szlag trafi.

Radzę Urzędowi Statystycznemu zastosować ten wypróbowany sposób i podać takie np. nagłówki rubryk: ilość Żydów zatrudniona w rzemiośle krawieckim (wcale nie, a całkiem naprzeciwko) *albo* wśród fałszerzy pieniędzy Żydzi (nie) stanowią 90 proc.

Takie ujęcie sprawy napewno nie sprawi kłopotu władzom i nie narazi naczelnego zwierzchnika urzędów na delegację rabinów. Najpewniej byłoby jednak poradzić się wpierw kozienickiego cadyka. Ja radzę.

Knot.

ABC sportowe

Jadwiga Jędrzejowska szóstą rakietą świata

Po skończonym sezonie tenisowym różni teoretycy białego sportu ogłaszają swe listy klasyfikacyjne. Niedawno ogłosił taką listę Francuz Gillou, który postawił naszą Jędrzejowską na siódmym miejscu wśród najlepszych tenisistek świata.

Teraz ogłosił listę słynny teoretyk Myers. Coroczne listy tensowe Myersa uważane są przez świat sportowy za niemal oficjalną klasyfikację najlepszych tenisistów świata. Myers skiasyfikował Jędrzejowską na szóstym miejscu za 1) Jacobs, 2) Krahwinkel, 3) Round, 4) Marble i 5) Mathieu. Za Jędrzejowską idą: 7) Stammers, 8) Lizana, 9) Fabyan, 10) Babcock.

Lista panów jest następująca: 1) Perry, 2) Cramm, 3) Budge, 4) Quist 5) Austin, 6) Crawford, 7) Allison, 8) Grand, 9) Henkel i 10) Mac Grath.

Kronika sportowa

REPREZENTACJA POLSKI NA MECZ Z DANIĄ

Dnia 4 października odbędzie się w Kopenhadze mecz piłkarski Polska — Dania. Polska wystąpi w następującym składzie: Albański (Tatuś), Martyna, Szczepaniak, Gałecki, Kotlarczyk II, Góra, Wasiewicz, Dytko, Wodarz, God, Matias, Szerfke, Piec I.

STRZELCY W WILNIE

Wilno staje się terenem dwóch mistrzostw Polski. W sobotę i niedzielę odbędą się mistrzostwa lekkoatletyczne Polski, wczoraj zaś nastąpiło w Wilnie uroczyste otwarcie XI narodowych zawodów strzeleckich o mistrzostwo Polski. Protektorat nad mistrzostwami objął P. Prezydent R. P.

W zawodach bierze udział olbrzymia ilość uczestników, bo aż 661. Otwarcie zawodów miało charakter bardzo uroczysty. Przed strzelnicą małokalibrową na Pióromondzie ustawili się zawodnicy. Przybył na strzelnicę dowódca O. K., gen. Kleberg, w towarzystwie wojewody wileńskiego, Bociańskiego, oraz gen. Skwarczyńskiego. Orkiestra odegrała hymn państwowy. Na maszt wciągnięto flagę narodową. W przemówienu gen. Kleberg wspomniał o wielkiej tradycji sportu strzeleckiego w Polsce i podkreślił wielką potrzebę propagandy tej gałęzi sportu, jako obrony narodowej.

DZIWNE STANOWISKO ZARZĄDU M. INOWROCŁAWIA

W sferach sportowych Inowrocławia zapanowało wielkie wzburzenie. Oto zarząd miasta odmówił udzielenia sali teatru miejskiego na imprezy sportowe. — Sala ta jest jedyna, w której mogą odbywać się imprezy sportowe. Imprezy kulturalne odbywają się tam bardzo rzadko. Dziwne stanowisko zarządu miasta Inowrocławia postawiło w kłopotliwej sytuacji dwa miejscowe kluby sportowe: Cuiavię i Goplanię, których drużyny bokserskie, biorące udział w rozgrywkach o mistrzostwo okręgu poznańskiego, nie mogą organizować rewanżowych spotkań z innymi drużynami.

Chleb dla swoich

Poszukiwany jest stały nabywca na włosiankę, łuby, siatki druciane, wyrabiane przez chałupników z prowincji.

Jest zgłoszenie na zajęcie się dostawą mleka i owoców własnym ciężarowym samochodem z majątków.

Potrzebny lokal dla mającego koncesję win i wódek na Koło (Warszawa).

Fachowiec z kapitałem poszukuje wspólnika do założenia hurtowni porcelany, szkła i sprzętów kuchennych na terenie Warszawy.

Informacji w tej sprawie udziela Warszawski Oddział Związku Polskiego, Krakowskie Przedmieście 41 m. 6, w godzinach 5—7.

Sprostowanie

W związku z zamieszczoną w Nr. 271 „ABC — Nowin Codziennych" notatką na temat cukru, otrzymaliśmy poniższe sprostowanie:

Cukier afinowany jest tak samo skończonym pełnowartościowym produktem, jak i cukier rafinowany. Pierwszy zawiera 99,90%, a drugi — 99,99% sacharozy, czyli czystego cukru. Z tego wynika, że przypuszczenie, jakoby cukier afinowany był mniej słodki jest błędne.

Utożsamienie cukru z melasem jest błędne.

Błędne jest również przypuszczenie, jakoby stwierdzony w roku bieżącym wzrost spożycia cukru w naszym kraju należało przypisać w głównej mierze zmniejszeniu podatku spożywczego, a nie znacznej obniżce ceny fabrycznej, zastosowanej od grudnia roku ubiegłego. W ostatnich czterech latach fabryczna cena 100 kg. kryształu została obniżona ze zł. 107,65 na zł. 51,50 czyli o 52%, natomiast podatek spożywczy (akcyza) został w tym samym czasie zredukowany ze zł. 38.50 na zł. 37.—, czyli zaledwie o 4%.

Aresztowanie sekwestratora urzędu skarbowego w Tczewie

Z Tczewa donoszą, że aresztowano tam długoletniego sekwestratora Urzędu Skarbowego, 38 letniego Władysława Ksaweryńskiego pod zarzutem defraudacji pieniędzy skarbowych.

Poborca skarbowy Ksaweryński m. in. w imieniu rolnika Stefana Majerowicza podjął z Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu tczewskiego kwotę 238.94 zł., którą miast odprowadzić do kasy Urzędu Skarbowego, bezprawnie sobie przywłaszczył. Ze względu na dobro toczącego się śledztwa szczegóły tej nowej afery trzymane są narazie w tajemnicy.

Nie będzie żydów na medycynie w Poznaniu

POZNAŃ, 25. 9. (tel. wł.) Decyzją dziekanatu zostali skreśleni z listy kandydatów studenci żydzi, zgłaszający się na wydział medycyny. Decyzja zapadła na skutek tego, że gmina żydowska nie dostarczyła trupów do prosektoriów. Wobec tego zarządzenia na wydział medycyny w Poznaniu żydzi nie będą przyjęci.

Likwidacja piekarń piwnicznych od dnia 15 listopada

Komisariat Rządu rozesłał zawiadomienie do sześćdziesięciu kilku piekarń piwnicznych z wyznaczonym terminem likwidacji na dzień 15 listopada. Piekarnie te położone są głównie na terenach komisariatów: III, IV i V, a więc przeważnie w dzielnicy żydowskiej.

Wiadomości z toru

Wyniki gonitw z dnia 24 września

GON. 1. Dyst. 1.600 m. Nagr. 1.400 zł. 1) Wizzard, j. Kobitowicz, 2) Głusza (14), 3) Ruli (20), 4) Harpa (23), 5) Muriel (1.429), 6) Mekka (81,5). Wygr. w 1 m. 42,5 s. w walce o pół dług. Tot. 18,5, fr. 7,5 i 7.

GON. 2. Dyst. 1.200 m. Nagr. 3.000 zł. Poseidon walkowerem.

GON. 3. Dyst. 1.800 m. Nagr. 2.200 zł. 1) Komis, ż. Nowak, 2) Jagienka II (14), 3) Kryniczanka (15). Wycof. Turenne. Wygr. w 1 m. 56 s. o półtorej dług. Tot. 10,5.

GON. 4. Dyst. 1.600 m. Nagr. 1.400 zł. 1) Ki-ki, j. Balcer, 2) Bryza (45,5), 3) Discretion (21,5), 4) Timur (207,5), 5) Almanzor (145,5), 6) Anielka (58). Wycof. Harcerz. Wygr. w 1 m. 42 s. łatwo o 3 dług. Tot. 10, fr. 6,5 i 9.

GON. 5. Dyst. 1.100 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Illona, ż. Jagodziński, 2) Money Moon (16,5), 3) Deville (58,5), 4) Ingrata (57), 5) Kerry (12,5), 6) Magenta (37,5), 7) Srebrny Lis (188), 8) Par (192,5), 9) Rio Rita (507,5). Wycof.: Dęblin, Tęsknota, Panama i Silina. Wygr. w 1 m. 7 s. w walce o szyję. Tot. 50, fr. 13, 8,5 i 12.

GON. 6. Dyst. 2.100 m. Nagr. 4.000 zł. 1) Taiga, ż. Jagodziński, 2) Jarosław (8), 3) Kryton (34,5), 4) Orawa II (47), 5) Dell (31). Wycof. Bibus i Jaspis. Wygr. w 2 min. 15,5 s. w walce o pół długości. Tot. 43,5, fr. 11,5, 6.

GON. 7. Dyst. 1.600 m. Nagr. 1.800 zł. 1) Kabina, ż. Pasternak, 2) Litawor (32), 3) Donetta (25), 4) Mirza (38), 5) Ilias (35), 6) Odyseja (138,5), 7) Gilza (241), 8) Knigh (301). Wycof. Raguza i Bira. Wygr. w 1 m. 40 s. pewnie o 2 dług. Tot. 11, fr. 6, 8 i 7.5.

GON. 2. Dyst. 1.800 m. Nagr. 1.600 zł. 1) Flamand, ż. Gill, 2) Roret (12), 3) Honfleur (34), 4) Manfred II (162). Wygr. w 1 m. 55,5 s. pewnie o pół dług. Tot. 8.50, fr. 5,5 i 5,5.

MICHAŁ WSZERAD 1)

PANI PREZES i S-KA

Powieść obyczajowa

I.

Obywatelka Polaczkówna położyła na stole teczkę. Tyle spraw! A przede wszystkim przygotowanie protokułu ostatniego zebrania. Ależ bazgrze ta Kędziorowa! Co to? „Po odczytaniu.... przystąpiono do..." Ciągle sprawa tego kiosku! Już drugi miesiąc wiecznie to samo. Miała go otrzymać Aniołkówna a tu się pcha Tworecka. Obrzydliwa baba! Nie dość jej koncesji spirytusowej, którą odstąpiła za dobrą forsę... „Forsę" — obywatelka Polaczkówna lubi ten wyraz. Zapala zaraz papierosa i zaciąga się. Długo wydaje jej się, że tak jest bardziej po męsku. Pozuje na mężczyznę od lat już — psiakrew! — wielu... No i z biegiem czasu z coraz większym skutkiem. Śmieją się z jej niskich, startych obcasów. Niech się śmieją! Prawdziwa demokratka musi... Demokracja — też pomysł" — powiedział przed paru dniami major Wilk-Kowieski. Obywatelka Polaczkówna nie może zrozumieć i chyba nigdy nie zapomni.

— Moje uszanowanie pani!

Oczywiście Tworecka pierwsza. Umie dbać o swoje interesy. Obywatelka Polaczkówna wyciąga „niedbale" dłoń. Ta pulchna ręka Tworeckiej! Obrzydliwość.

— Cześć, obywatelko!

— A, moje uszanowanie pani, — Tworecka sapie ze zmęczenia. Obywatelka Polaczkówna chce jej zwrócić uwagę, że ze względu na tradycje „Stowarzyszenia kobiet pracujących społecznie" nie należy używać tytułu „pani".

— A jest już pani, panno Heleno! — wbiega naczelnikowa Krawczykowa. I odrazu serdeczny pocałunek.

— Jestem o b y w a t e l k o — Polaczkówna mówi dosadnie i cierpko. Wszystkie one... ah!

Jest już i Aniołkówna i prezesowa Gryglewiczowa, i sędzina Nowicka i sędzina Czechowska i...

— Zdaje się, że mamy plenum.

— Jeszcze chwilkę! Chwileczkę! — Tworecka przy tym usta przymilnie składa „w ciup".

— I tak opóźniliśmy początek o dwadzieścia minut — obywatelka Polaczkówna surowym wzrokiem patrzy na zegarek. Zegarek oprawiony jest w resztki mapnika, który stale nosiła, gdy czasu wojny objeżdżała front z teatrem żołnierskim. Wspomnienia... W zapadłej, staropanieńskiej piersi tłucze się wiecznie życzliwe serce. Ah, majorze Kowieski: „Demokracja — też pomysł!" Nigdy nie daruję.

— Na przewodniczącą prosimy panią sędzinę Nowicką. Kto jest przeciwny?

Wszystkie ale wszystkie chórem:

— Ależ prosimy, prosimy...

Sędzina Nowicka wzdryga się. Trwa to chwilę. Ani krótką, ani długą. Tyle, ile właśnie wypada i potrzeba.

— Na porządku dziennym mamy wybór prezesowej. Proszę o stawianie kandydatur.

Aniołkówna nie wytrzymuje. Odrazu:

— Naczelnikowa Krawczykowa!

Naczelnikowa Krawczykowa ponsowieje. Odmawia. Stanowczo odmawia. Tyle ma pracy. Właśnie wyjeżdża na kurację. Artretyzm. Nogi bolą „na deszcz". Tworecka ironicznie się uśmiecha.

— No to może dyrektorowa Ślęczkowa?... Oczywiście Ślęczkowa. Że też nam odrazu na myśl nie przyszła!

— Niestety, — sędzina Nowicka mówi jakoś cichym głosem— niestety....

— Prosimy głośniej! — pułkownikowa Mrówkowa oczywiście zawsze nie słyszy. Mogła by siąść bliżej.

— Niestety — powtarza sędzina Nowicka — ale dyrektorowa Ślęczkowa rozwodzi się z mężem... .

Poruszenie. Tworecka niby do siebie:

— Ciekawam czyja wina...

Obywatelka Polaczkówna suchym, karcącym głosem:

— Jest to wyłącznie sprawą sumienia tych którzy....

— Już ja bym tam, moja pani... — Tworecka mruga znacząco.

— Obywatelka nie ma głosu! — przerywa Polaczkówna.

— Tak, zechce pani... rzeczywiście... pani nie ma w tej chwili głosu.. może po tym... dobrze? — uprzejmy uśmiech przewodniczącej.

„Jednakże ta sędzina Nowicka miła kobieta". Tworecka patrzy ciepło.„ A może ona ma w tem coś? Poczekajmy... Śleczkowa... oczywiście! Oczywiście"! Tworecka aż uderza pulchnymi dłońmi po szeroko rozlanych udach.

— Dyrektorowa nie może objąć kierownictwa oddziału naszego stowarzyszenia — mówi Aniołkówna, — bo mimo swojej energii, zdolności, znamy je przecież i cenimy (głosy: „tak, tak". Pułkownikowa Mrówkowa znowu: „głośniej! Doprawdy nic nie słychać"), mimo swego daru zjednywania sobie ludzi (Tworkowska: „Już zjednała.. .męża" Aż się zakasłała ze śmiechu) mimo wszystkie zalety straci zapewne swoje stanowisko, a człowiek bez określonego bliżej stanowiska, wogóle bez stanowiska... Panie rozumieją same najlepiej...

Rozumieją. Stanowisko. Racja, wielka racja. To już chyba w takim razie prezesowa Gryglewiczowa...

(D. c. n.))

Pełna tabela loterii

15-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 36-ej Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł.: 12091 84281 120519.
10.000 zł.: 162428.
5.000 zł.: 5214 21567 54327 58080 72979 162421 184788.
2.000 zł.: 20164 32566 60311 75874 89073 95934 101615 111418 111538 113840 118212 125830 135202 147580 177213 188218
1.000 zł.: 625 21265 24292 27669 28491 36506 41808 43352 47842 51894 57902 66429 69770 82671 86972 103354 116365 132290 152808 157690 170331 178986 178887 174519.

Wygrane po 200 zł.

136 360 422 713 926 48 1096 182 216 700 93 2179 261 509 88 827 44 64 926 99 3202 237 537 79 611 14 6 333 61 950 92 4085 179 82 335 437 74 501 75 963 92 5014 86 67 996 4 564 633 905 910 6072 80 90 232 98 337 743 815 18 64 7 671 801 6 955 8008 121 52 70 275 566 651 747 90 9115 154 96 788 10023 70 109 78 211 50 359 466 571 757 60 819 947 1012 103 417 90 521 608 702 919 5 13176 335 56 824 37 61 73 13076 193 255 404 613 742 56 14034 97 527 724 870 99 15049 138 40 70 89 296 383 664 725 861 93 978 86 16182 202 18 305 775 815 49 17003 450 674 83 708 19020 233 492 519 659 730 742 19200 6 19 66 92 335 515 609 52 56 20304 852 904 21218 31 421 54 553 93 600 75 784 949 92 22006 284 55 811 97 70 508 48 621 974 23215 56 62 470 548 73 962 24049 147 390 408 49 47 685 790 869 955 25207 45 879 83 710 26107 50 376 413 73 711 16 27 845 75 923 27056 135 260 404 634 59 0 28855 564 899 963 29048 92 1 0269 318 76 94 490 586 609 45 55 718 73 794 78 995 30017 76 142 296 448 605 838 98 96 937 31010 12 24 126 223 37 396 401 520 40 621 991 3201 29 148 327 515 902 33124 811 49 458 50 54 44 491 34004 61 291 415 18 23 85 678 756 825 928 35152 286 326 723 52 94 36085 208 446 563 70 81 726 947 37098 108 216 636 81 841 38033 172 232 653 81 539 39043 384 317 405 12 594 948 99 701.

136 340 230 569 99 764 907 41034 281 358 84 646 715 892 956 42039 52 109 34 41 209 320 449 95 510 615 780 43003 39 122 38 405 29 95 536 82 603 749 804 52 69 91 44161 249 327 30 39 410 19 507 623 735 874 943 45085 086 820 25 32 908 22 36 93 46208 422 570 634 769 858 47000 112 31 315 60 442 701 31 48471 307 625 947 91 49198 181 93 378 615 80 941 71 50025 89 114 26 259 86 325 37 86 466 83 503 672 702 806 57 957 51027 52 101 214 29 64 34 49 390 413 830 72 904 19 82 52001 16 31 529 71 759 65 53017 22 76 261 42 446 74 506 744 831 42 54064 264 420 61 531 628 748 55253 652 713 56074 406 757 966 57016 263 65 331 393 58015 17 137 200 25 391 657 97 985 59104 620 23 30 837 88 916 44 60066 109 231 331 408 15 82 701 30 877 992 61219 71 338 64 96 584 748 62041 64 396 483 637 78 99 923 63005 177 84 213 17 85 356 840 64026 28 136 95 300 66 84 80 46 70 574 75 655 82 706 57 802 979 65036 91 146 208 207 74 435 668 786 828 968 66087 212 19 41 447 557 64 911 67019 144 85 264 328 438 81 50 9602 3 879 68163 497 860 72 975 69188 211 58 308 21 521 51 619 91 977 77 70016 385 488 640 91 714 93 801 55 920 58 71000 43 61 411 32 537 84 73 61 72205 405 501 92 792 829 975 73097 269 85 92 453 60 534 66 99 640 227 59 90 813 30 953 74115 268 94 325 80 454 796 845 75073 133 40 205 46 464 45 57 728 76096 103 46 59 333 434 65 87 555 68 713 939 77013 114 42 79 385 456 509 84 605 957 72 78 79625 321 527 12 13 813 971 79027 164 322 74 470 545 74 741

80043 238 98 453 557 632 42 95 916 990 91 81 244 76 311 71 433 591 619 737 821 907 82052 55 553 63 70 977 83049 217 49 420 521 62 4346 561 663 706 72 28 85058 308 53 750 79 86071 104 81 401 58 61 98 512 49 650 902 87014 35 170 322 432 40 864 912 88087 75 97 343 64 461 537 9084 245 52 310 418 552 67 86 635 787 97 900 91092 95 310 491 541 58 716 810 13 983 91010 50 190 283 455 58 68 637 82 93 841 59 94098 170 337 415 90 67 519 79 6968 895 95094 279 85 389 480 530 640 744 816 74 639 96019 64 100 42 323 65 546 614 550 930 20 97037 203 336 540 43 50 736 824 99056 306 54 251 90 792 966 914 84 89 618 101073 10120 58 218 376 86 411 77 517 627 41 990 02223 333 54 472 772 73 801 444 103158 231 75 104053 81 327 104081 113 329 338 97 105161 232 461 545 62 223 438 638 63 844 51 96 105051 40 404 438 537 57 63 807 997 106020 201 184 85 521 56 783 971 107024 38 95 8375 313 56 79 108008 23 65 331 51 189 180 32 678 741 890 928 109054 969 502 39 59 432 56 561 772 815 83 969 110004 77 198 21 42 43 426 44 711 77 36 902 925 111046 87 264 35 301 402 203 25 415 639 888 113264 334 97 601 80 882 915 114041 137 43 238 [illegible] 120042 157 568 638 77 822 25 98 128166 64 120 39 284 851 629 777 923 129206 230 802 920 31 130023 48 28 252 96 424 86 99 667 844 946 73 96 124016 263 371 414 624 87 702 88 900 21 37 48 125063 413 97 62 81 88 110 16 40 30 86 40 73 79 770 71 127035 189 224 27 481

570 760 870 77 939 128059 122 356 546 638 56 782 129123 250 95 359 98 701 07 44 76 877 130122 68 247 461 561 713 896 938 90 131046 220 470 89 569 84 808 71 132180 88 587 94 622 726 85 866 997 133035 333 69 698 719 809 134294 98 544 81 655 802 19 41 967 135026 172 514 136041 404 549 836 721 137096 569 627 56 89 862 906 18 138077 122 240 310 477 81 87 652 708 38 67 972 139004 35 124 82 279 91 519 772 983 141006 200 23 344 966 142012 98 141 388 514 948 143028 54 101 08 85 839 404 51 89 592 94 614 792 868 144285 316 82 526 637 710 59 65 890 957 145004 24 34 169 227 91 375 622 27 53 76 751 995 146127 212 351 59 506 656 829 44 147295 500 24 77 527 71 148020 75 199 305 497 507 85 646 811 26 32 997 149072 171 209 46 408 776 875 936 150039 176 85 203 81 98 859 69 449 547 60 654 747 852 69 151041 103 392 588 722 834.

152069 186 55 412 518 72 869 86 153011 50 116 397 465 501 49 70 618 71 757 154116 447 622 69 779 823 155050 80 214 20 305 86 476 528 606 977 88 156023 166 219 375 432 73 550 669 750 801 58 89 954 157053 245 399 610 720 55 822 64 78 92 158077 231 920 159006 22 104 92 220 97 487 830 48

160092 395 812 966 80 161015 194 377 91 601 10 13 715 878 908 162026 77 2.. 372 400 7 34 702 825 44 163252 364 420 48 717 899 164079 143 45 426 59 83 505 718 97 900 93 165009 360 588 694 856 940 166032 326 542 738 86 898 167111 274 417 542 86 676 892 168175 219 35 57 346 434 169020 235 72 447 48 672 53 75 936 99 170005 23 104 80 539 42 704 825 78 970 73 171090 158 214 84 80 511 20 44 70 637 40 787 846 943 172052 232 532 173020 104 211 358 430 79 605 941 174099 160 75 228 345 545 55 72 754 836 78 175097 207 30 66 75 439 522 62 641 712 854 951 176118 41 240 54 91 464 685 884 177090 104 221 46 414 73 534 601 88 769 885 178002 195 200 16 37 304 435 80 540 601 84 754 69 818 179093 165 205 559 776 900

180051 128 43 263 564 85 810 181001 122 93 279 325 636 57 63 782 810 28 920 182125 287 96 481 85 570 721 951 183004 124 45 216 436 76 564 630 34 77 95 737 845 988 184047 164 254 360 61 590 732 993 185144 257 79 378 446 746 186066 123 203 76 303 95 415 99 526 87 636 43 837 60 902 187111 342 443 54 65 530 844 188103 358 827 935 44 189062 109 12 354 417 25 31 631 736 819 903

190064 112 28 405 592 191092 174 227 417 37 47 59 755 934 47 192080 98 574 774 896 923 95 193113 411 12 5.3 22 761 194024 19. 207 362 507 60 56 627 820 928 78

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

18 23 715 41 84 1176 243 343 562 757 982 88 2099 224 672 81 721 90 918 3102 392 529 690 807 4550 619 909 5019 212 349 920 6007 8 312 451 516 975 7149 293 8057 657 899 9030 120 463 88 576 10872 546 661 742 93 812 11436 12460 13101 21 426 571 14046 141 579 723 79 834 15302 43 610 71 960 16052 114 87 414 742 999 17009 731 898 18160 243 482 601 19507 723 20068 320 44 478 809 85 961 21268 320 45 454 503 882 22088 121 277 321 41 52 65 951 66 23077 128 323 745 46 95 864 24090 811 25205 37 26211 305 88 653 76 798 27015 35 425 50 620 822 87 94 28010 70 96 733 29450 612 30053 201 71 829 972 31144 580 941 32228 514 897 33299 536 710 35 34079 109 558 661 68 736 847 911 35749 800 36578 37109 87 310 544 623 768 958 38062 267 345 60 70 582 657 835 39018 38 85 111 312 59 564 838 958 56 40388 632 809 41174 496 735 39 813 927 78 42153 575 746 854 43348 581 817 918 44133 524 620 963 45292 98 708 46730 47045 102 77 95 380 410 98 48025 149 301 27 820 49554 666 848 998 50075 548 758 51114 24 218 74 310 504 93 787 52089 70. 895 53091 164 482 509 71 54415 55067 151 64 460 797 56072 259 449 563 88 57073 499 58077 148 302 59125 325 48 562 662 701 892 60270 490 642 831 61226 55 98 356 445 645 669 97 923 84 62313 421 63070 583 64 964 65702 4020 48 832 66824 67484 564 762 68059 273 338 69498 510 35 704 895 70458 71074 175 522 605 946 72071 485 561 73192 274 335 771 809 28 962 75374 521 91 76 152 870 77087 404 51 62 78203 24 44 79692 736 920 94 80069 87 106 499 584 746 81386 436 546 826 911 43 82013 483 645 934 40 83093 109 94 284 403 543 710 825 84381 430 506 616 998 85073 350 446 962 86147 367 429 34 581 610 835 928 87004 88029 49 241 572 950 89209 81 322 568 616 90316 91291 536 76 92501 604 855 93347 966 82 94671 866 95063 83 683 854 96072 158 61 349 539 741 73 800 97621 848 98226 463 545 683 873 99030 388 523 89 840.

100216 463 598 643 825 101029 105 341 431 93 785 102043 55 171 291 343 633 57 76 847 979 103167 780 104056 238 358 558 668 771 105342 493 502 955 106043 166 89 237 745 956 107234 413 108236 365 417 109546 54 110086 52 396 514 860 84 11122 317 5 998 112055 409 84 586 113030 355 68 114292 377 458 825 939 115116 72 377 872 116093 155 92 476 530 840 117067 70 169 521 615 68 712 974 18293 520 65 839 19398 470 534 69 85 897 906 120469 73 509 42 121599 693 764 855 15 122134 435 520 604 48 123060 117 18 226 93 474 565 652 734 879 976 124030 395 514 26 07 784 855 967 125014 235 317 423 535 613 126008 208 140 231 378 593 708 839 968 127341 543 788 128104 446 82 129033 67 206 863967 130011 55 220 588 644 131632 96 819 132018 66 101 926 133 144 54 433 95 709 13420 55 542 135000 17 358 837 946 136075 158 541 641 881 137478 648 50 822 138119 432 710 19 81 87 925 139037 127 788 844 925 81 4027 478 643 645 141403 27 698 936 142062 143034 37 130 654 89 958 144 172 377 482 658 145070 392 879 146066 119 37 147052 241 391 403 602 46 148177 418 502 139155 415 533 39 680 150983 151366 406 89 906.

152644 879 937 153075 125 514 935 154209 741 155072 73 141 295 156351 517 609 772 945 157130 36 64 826 88 158217 553 74 739 159275 553 721 870 160353 161593 38 810 46 974 162105 213 615776 849 163461 747 75 993 164066 84 257 463 65 88 165961 76 166055 267 527 797 130 216 415 168074 494 635 812 19394 798 170181 444 258 171021 7 292 514 43 99 705 35 960 172202 336 39 413 559 626 750 173416 540 790 967 174603 951 176360 88 505 676 176076 14 35 297 440 581 83 624 45 837 178049 224 456 69 526 691 749 179022 102 722 820 964 180002 42474 580 647 895 181307 430 46 54 049 183104 66 75 87 218 62 319 431 522 31 686 865 183991 184544 617 20 955 185150 490 706 991 99 186386 748 692 187117 19 435 37 675 705 69 70 188228 430 573 830 85 900 189 458 896 948 190096 386 490 633 889 191117 56 90 441 710 977 192263 608 957 63 193032 602 194095 344 840 988.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000 zł. padła na nr. 50608.
10.000 zł.: 69094 148609.
5.000 zł.: 6759 27598 28781 116548 133910 149565 180251.
2.000 zł.: 4686 5709 16809 24549 53050 80904 70878 149040 152614.
1.000 zł.: 196 2230 14685 22797 27169 31028 43198 45486 50271 51470 53495 68106 91939 98122 107201 126107 138661 140268 144201 145304 146089 148865 153274 157019 162085 162356 164775 166262 174699 175090 177172 173266 186735 187810 189003 193594.

Wygrane po 200 zł.

94 467 733 912 1032 682 2015 267 532 71 697 797 3255 301 19 22 408 922 4285 577 92 625 45 854 944 92 5085 96 130 82 365 744 6189 275 798 830 74 997 7124 310 49 576 83 815 8156 306 418 48 836 965 9392 529 10082 159 316 19 539 970 11257 501 606 777 945 12079 13389 698 859 987 14116 262 92 486 756 976 15028 254 59 70 75 388 406 500 10 22 602 40 799 16082 131 34 261 500 902 76 17143 283 505 639 18094 359 448 982 12902 22 63 337 784 20494 21332 35 887 956 22405 918 76 24001 311 76 648 968 25160 261 333 34 430 755 26195 259 80 592 671 786 919 99 27005 711 17 28298 465 71 505 618 29231 431 852 986 30785 31091 126 51 541 981 32062 169 317 475 651 804 33090 300 617 55 34460 556 900 54 35176 218 68 684 714 36268 611 90 703 831 37212 521 896 38585 620 954 39039 81 130 217 341 88 92 406 40508 38 774 881 41315 45 490 94 930 42498 865 43087 330 994 44041 224 501 49 905 45000 151 46360 444 47046 57 157 501 37 613 48804 06 49783 868 50026 27 181 89 292 387 701 882 51185 226 38 454 52007 131 70 270 300 96 650 84 53225 463 792 54108 451 545 617 62 65 55113 91 282 735 923 30 56334 60 57270 322 619 58164 75 539 59247 70 364 520 29 644 60089 213 37 329 501 09 59 653 73 835 51 61127 51 210 390 528 623 62170 357 940 64 93 63038 39 64048 103 34 381 404 84 618785 65418 533 683 928 66055 156 221 745 961 67281 451 97 68072 123 406 535 628 69513 91 674 70130 45 704 881 95 71034 326 35 38 477 745 76 87 72463 76 709 909 73533 680 843 74058 149 774 913 75103 268 614 727 76464 618 77183 280 335 78170 371 502 950 79641 798 80166 320 75 704 13 81124 55 204 854 82253 497 832 83184 327 879 84065 86 149 280 350 52 610 57 923 85253 514 52 97 747 76 86036 48 517 774 89 940 61 87113 64 249 567 675 850 88084 89 113 26 38 623 42 723 26 89045 215 726 76 805 90249 484 529 972 91174 223 658 767 827 994 92034 132 722 72 93169 99 446 806 94056 226 537 942 95950 96045 94 104 312 422 651 855 97033 244 343 619 750 806 43 98027 135 217 823 81 83 921 99006 159 100223 431 84 858 10112 418 686 702 909 102054 269 92 405 535 787 103156 500 921 43 104350 606 843 936 105012 68 582 947 106008 419 96 732 948 107042 113 564 732 838 999 108224 109128 618 37 110228 55 337 474 692 943 111113 279 350 413 941 112157 855 69 113076 332 33 526 34 57 66 775.

114090 184 97 420 572 647 952 115216 417 586 895 116075 131 312 63 99 491 612 117293 802 118296 119020 307 645 120285 477 741 891 979 121220 122032 242 87 474 569 770 923 123153 271 415 638 75 723 947 124099 827 44 639 981 125010 59 165292 860 126017 149 355 86 740 850 127276 330 477 128834 129237 870 997 180152 215 382 558 611 43 801 131130 430 555 933 132393 741 965 133244 335 134091 888 465 631 135081 93 650 58 65 742 136037 108 319 469 776 834 138126 290 946 139508 840

140773 863 936 141061 754 142129 231 348 624 744 933 143640 741 95 144105 53 286 335 639 145077 85 191 299 923 146082 311 856 147148 697 148001 149108 83 292 911 150077 472 775 92 822 151209 757 891 152173 85 437 564 803 153552 154442 641 42 930 155326 567 778 844 65 156207 28 476 591 988 157177 98 802 751 158562 789 159108 90 269 743 804 32

160820 85 579 973 84 161069 278 97 600 929 162595 657 988 163045 125 604 740 965 83 164123 85 94 390 445 606 850 948 165151 64 506 821 978 166061 675 780 884 167261 413 52 73 654 978 168409 787 169229 40 709 170072 550 171077 119 39 585 602 883 172386 529 949 82 173067 152 309 451 526 987 174135 596 670 844 900 175575 684 742 802 176594 661 898 177008 147 320 80 401 560 649 869 178338 179182 245 52 92 565

180933 56 181079 449 894 182002 305 23 451 838 183103 205 65 339 413 30 653 73 706 902 184448 545 185072 96 590 708 79 176148 200 334 187064 428 506 672 188147 57 440 978 190353 612 776 79 969 191657 814 920 29 192129 30 458 739 193098 202 600 878 83 940 194058 158 512 834.

Kluby ramolów i kluby spryciarzy

muszą zniknąć z wiślanego wybrzeża

Warszawa jest bardzo „usportowionem" miastem. Kto nie wierzy — niech zejdzie nad Wisłę policzyć kluby sportowe. Mamy ich w obrębie stolicy nie pięć, dziesięć czy piętnaście — a zgórą 80!

Niema dziś instytucji, banku, jakiegokolwiek zrzeszenia państwowego, społecznego, handlowego, sportowego czy towarzyskiego, któreby nie myślało o założeniu własnego klubu na Wiśle. Uzyskania kawałka brzegu — i to koniecznie jaknajbliżej centrum miasta — to „punkt honoru" pracowników wszystkich większych instytucyj. Nic nie szkodzi, że „sportowcy" należący do klubu chętniej grają w brydża niż pływają, wolą popić w klubowym lokalu lub zatopić się po uszy w gazetach, niż używać słońca, powietrza i wody — trzech cudownych narkotyków, za którymi tęskni każdy prawdziwy sportowiec.

Są więc kluby starych ramolów — i kluby spryciarzy, którzy budują nad Wisłą prymitywne szopy - garaże dla przechowywania kajaków: to jest wcale niezły interes, skoro się pobiera po kilkanaście zł. miesięcznie za przechowanie łodzi — byle prymitywna szopa, mogąca pomieścić kilkadziesiąt kajaków daje ładny dochód...

Najmniej liczni są ci klubowcy, którzy naprawdę żyją sportem, naprawdę mają sport we krwi. Z 80 zarejestrowanych klubów zaledwie kilka posiada jakieś tradycje sportowe, pokaźną ilość członków zasłużonych dla sportu wiślanego, porządne zabudowania klubowe. dostateczny tabor. Reszta — to tylko pseudokluby, szpecące wiślane wybrzeże obrzydliwymi szopami, płotami, drutami kolczastymi, którymi odgradzają się zazdrośnie od sąsiadów. Na budowę tych szop i drewnianych bud — szły w swoim czasie pokaźne subwencje państwowe...

Dziś stanęliśmy w obliczu dwóch smutnych faktów: wypaczenia idei sportowej nad Wisłą — kluby warszawskie nie wychowują bowiem należycie młodego pokolenia sportowego (smutne skutki widzieliśmy na Olimpiadzie) — i kompletnego oszpecenia wybrzeża, które jest odgrodzone od Warszawy. Dopóki pseudokluby sportowe nie będą usunięte z obrębu wybrzeża warszawskiego — dopóty nie będzie mowy o Wisłostradzie, o urzeczywistnieniu hasła „Frontem do Wisły".

Miejsce dla klubów znajdzie się na Czerniakowie i Siekierkach w górze rzeki. Szpetne rudery i szopy klubowe na Powiślu, Żoliborzu i od strony praskiej muszą zniknąć raz na zawsze — a Państwowy Instytut Wychowania Fiz. powinien się przedewszystkiem zająć sprawą nadmiernego rozdrobnienia klubów. Drobne, wiodące suchotniczy żywot kluby niech się przyłączą do silniejszych — będą miały wtedy naprawdę techniczne możliwości kultywowania idei sportowej — a Warszawa odzyska nareszcie przystęp do Wisły.

Wesoła Lwowska Fala

„Uśmiechnij się", „Jesteś zadowolony, powiedz drugiemu" — takie hasła rozbrzmiewają z plakatów, rozwieszonych w halach dworcowych, instytucjach, przedsiębiorstwach i sklepach amerykańskich. Optymistyczne hasła często odnoszą skutek. Człowiek strapiony zdaje sobie sprawę, że zmartwienie jego niezbyt jest wielkie i uśmiecha się, człowiek zadowolony dzieli się swą radością z drugim. Hasła te wzięła za swą dewizę „Wesoła Lwowska Fala", którą usłyszymy w niedzielę dnia 27. 9. o godz. 21.00. Będzie to „Fala optymistyczna", pełna zdrowego humoru. Autorami jej są: Wiktor Budzyński i Zbigniew Lipczyński.

WRZESIEŃ **26** SOBOTA

SŁOŃCE	
wschód	zachód
5—28	17—26
KSIĘŻYC	
wschód	zachód
15—10	—
Dł. dnia	Ubyło
11—58	4—49

Dziś św. Cypriana
Jutro św. Kożmy

TEATRY

TEATR WIELKI: W próbach „Straszny dwór" Moniuszki w reżyserii Zelwerowicza pod batutą M. Mierzejewskiego. Inauguracja sezonu 15 października.

TEATR NARODOWY: Dziś w piątek „Wielki Fryderyk", w sobotę „Wojciech Bogusławski"

TEATR POLSKI: Dziś po raz ostatni „Tessa".

W sobotę premiera pod kierownictwem reżyserskim Węgierki „Klubu Pickwicka" Dickensa.

TEATR NOWY: Dziś i jutro komedia „Sprawy rodzinne" w reżyserii i z udziałem Stanisławy Wysockiej, w obsadzie: Węgrzyn, Balcerkiewiczówna, Halska i in. W niedzielę o g. 3.30 „Sprawy rodzinne".

TEATR MAŁY: Dziś Winawera „Ryk byłego lwa". W niedzielę o 4-ej popoł. „Żołnierz i bohater".

TEATR LETNI: Dziś „Złota cięcia" Gavault'a. W niedzielę o g. 3.30 „Podwójna buchalteria".

TEATR KAMERALNY: Codziennie „Matura". Rolę po. J. Andrzejówskiej, która wyjechała do Paryża objęła młoda utalentowana artystka p. Skubniewska. Obsada innych ról z Grywińską i Adwentowiczem pozostaje bez zmiany.

W niedzielę popoł. „Matura".

TEATR MALICKIEJ. Dziś „Profesja pani Warren" z Malicką, Cieszkowską, Bay - Rydzewskim i in.

CYRULIK WARSZAWSKI: Dziś i jutro wodewil „Kariera Alfa Omegi" z Dymszą, Zniczem i Brochwiczówną na czele zespołu; (7.15 i 9.30).

TEATR HOLLYWOOD: Dziś rewia z udziałem Chóru Dana, Szczepka i Tońka na czele zespołu; (7.20 i 9.20).

OPERETKA (Karowa 18). Dziś i jutro „Wesoła wdówka" Lehara.

RADIO

SOBOTA, 26 września 1936 r.

6.30 „Kiedy ranne... 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). 7.20 Dzien. por. 7.30 Progr. na dzisiaj. 8.00 Aud. dla szkół

11.30 Śpiewajmy piosenki — aud. dla szkół. Aud. prow. prof. Bron. Rutkowski. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Przeorywki i odwroty" — pogad. wygł. F. Starzyński. 12.13 Dzien. południ. 12.23 Konc. ork. T. Seredyńskiego (ze Lwowa) 13.10 Chwilka gosp. domowego.

14.30 Koncert rozrywkowy ork. M. Webera i solistów (pł.). 15.35 Wiad. Wiad. gosp. 15.45 Aud. dla dzieci z okazji 15-lecia Kół Młodzieży polskiego Czerwonego Krzyża. 16.15 Koncert Ork. „Almer i Otton" 16.45 „W Tallinie" — pogad. J. Kopcia (z Wilna). 17.00 Melodie filmowe. Wyk.: Mała Ork. P. R. (z Wystawy Radiowej). W przerwie około godz. 17.30 „Reżyser filmowy" — monolog J. Tuwima w wyk. J. Woszczerowicza. 18.00 „Pustelnia w krainie legend, cudów i czarów — W. Śledziński (z Katowic). 18.10 Nasz program. 18.20 Życie kult. stolicy. 18.25 Konc. rekl. 19.00 Pogad. aktualna. 19.10 „Doboszowe gody" — rapsod huculszczyzny osnuty na tle poematu J. Fedkowicza w oprac. Wł. Kowalczuka i Zb. Lipczyńskiego (ze Lwowa). Wyk.: Artyści teatru miejskiego, Chór męski i ork. huculska. 19.40 Dwie sonaty (pł.). J. Haydn: Sonata fortepianowa Es-dur (Wł. Horowitz); L. v. Beethoven: Sonata fortepianowa cis-moll (Ign. Friedman). 20.15 Aud. dla Polaków zagranicą: „Polska pieśń ludowa", aud. muz. w oprac. T. Sygietyńskiego. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Pogad. aktualna. 21.00 Pieśni polskie i obce odśpiewa St. Drabik. Akomp. B. Wallek - Walewski (z Krakowa). 21.30 „Czepiec gęśle i pudwika" w oprac. St. Harasowskiej (z Wilna). 22.00 Wiad. sport. 22.15 Konc. w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. St. Namysłowskiego. 23.00 Muzyka tan. (pł.).

Niedziela, 27 września

8.00 Sygnał czasu i pieśń „Serdeczna Matko" 8.03 Audycja dla wsi. 8.45 Dzien. por. 8.55 Progr. na dzisiaj. 9.00 Muzyka angielska (pł.)

10.00 MSZA ŚW. Z WAŁÓW PRZY KLASZTORZE JASNOGÓRSKIM ODPRAWIONA PRZEZ J. E. KS. KARDYNAŁA PRYMASA (Z OKAZJI PIELGRZYMKI I ZLOTU DO CZĘSTOCHOWY KATOLICKIEGO ZWIĄZKU KOBIET). KAZANIE WYGŁ. KS. BISKUP LISOWSKI. SPRAWOZD. J. LANGMAN. 11.00 Kompozycje Edwarda Griega (pł.). 11.45 Przegl. teatr. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „1000 taktów muzyki" — w wyk. zespołu St. Rachonia z udziałem H. Korff-Kaweckiej (śpiew) i M. Perkowicza (śpiew) (z Wystawy Radiowej.) W przerwie ok. 13.00 „Moskiewski lokaj" — obrazek obyczajowy w powieści St. Szpotańskiego „Czerwone maki" 14.30 Audycja dla wsi: 15.00 Koncert - rekl. 15.30 „Z dawnych czasów" — 16.15 Reportaż z życia. 16.45 Koncert połączonych orkiestr wojsk. Ork. 4 dywizji piechoty — 14 p. p., 63 p. p., i 67 p. p. (z Torunia). 17.30 Teatr Wyobraźni: „W dworku na Nowolipkach" (Ostatnia noc ojca sceny polskiej), słuchowisko z okazji odsłoniecia pomnika Wojciecha Bogusławskiego w Warszawie. Napisał L. Schiller. Muzyka osnuta na motywach z epoki. Reżyseria L. Schillera. 18.00 „Podwieczorek przy mikrofonie" z „Bristolu" Wyk.: Mała Ork. P. R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego ze współudziałem O. Kamieńskiej, G. Turnay, J. Korolkiewicza i H. Ładosza. 20.00 Muzyka (pł.). 20.25 „Poetka złotych wizji" (K. Zawistowska). w opr. J. Kotta. 20.40 Przegl. polit. 20.50 Dzien. wiecz. 21.00 „NA WESOŁEJ LWOWSKIEJ FALI" P. T. „JESTEŚ ZADOWOLONY... POWIEDZ DRUGIEMU" — FALA OPTYMISTYCZNA, W OPRAC. W. BUDZYŃSKIEGO I ZB. LIPCZYŃSKIEGO. 21.30 „Pół godziny muzyki fortepianowej C. Debussy'ego" w wyk. J. Familier-Hepnerowej. 22.00 Wiad. sport. 22.20 Konc. w wyk. Zespołu P. Rynasa. 23.00 Muzyka taneczna.

KINA

ATLANTIC: „Pasteur".
ACRON: „Pat i Patachon jako więźniowie" i „Nasze słoneczko".
ADRIA: „W cieniu samotnej sosny".
AMOR: „Źle kochana" i „Niebezpieczny flirt".
ANTINEA: „Zemsta pana X" i „Uwodzicielka".
APOLLO: „Jadzia".
AS: „Bengali" i dodatki.
BAŁTYK: „Rose Marie".
BIS: „Kocham wszystkie kobiety" i „Szkarłatny kwiat".
COLOSSEUM (małe): „Dzień wielkiej przygody".
CAPITOL: „Trędowata".
CASINO: „Fredek uszczęśliwia świat".
CORSO: „Wesołe szaleństwo" i rewia.
CZARY: „Potępieniec".
ELITE: „Złota dziewczyna" i „Czerwony sułtan"
EUROPA: „Maria Stuart".
FAMA: „Serca ze stali".
FILHARMONIA: „Walc królewski"
FLORIDA: „Morderca" i „Czar młodości".
FORUM: „Człowiek, który wiedział" i „Zew krwi".
GDYNIA: „Takie są dziewczęta".
HELIOS: „Katarzynka".
ITALIA: „Księżniczka Czardasza" i dodatki.
KOMETA: „Królewska faworyta".
LOS: „Kocham wszystkie kobiety"
MAJESTIC: „Cygańskie dziewczę"
MASKA: „Oskarżam cię matko" i „Prokurator Alicja Horn".
MIEJSKIE: „Bounty".
METRO: „Żona dwóch mężów" i rewia.
MEWA: „Światło w ciemności" i „Dziewczę z Budapesztu".
MINERWA: „Tygrys pacyfiku", „Wounder bar" i dodatki.
MUCHA: „Jego wielka miłość" i „Wielka rewia".
MARS: „Róża".
NOWA TOMBOLA: „Mazur" i „Wszystko to żart".
OKO PRASKIE: „Wesołe szaleństwo" i „Irela".
PAN: „Bolek i Lolek".
KINO PARAF. S-GO ANDRZEJA: „Cyrk Sarana" i „Pat i Patachon".
PETIT TRIANON: „Armia Ewy" i „Kochaj tylko mnie".
POPULARNY: „Czarne róże" i rewia.
PRAGA: „Nowe przygody Tarzana" i rewia.
RAJ: „Rapsodia Bałtyku" i „Wesoły milioner".
RIALTO: „Żona czy sekretarka".
RENON: „Źle kochana" i Niebezpieczny flirt".
RENA: „Mały marynarz" i „Dziecko czy pies".
ROMA: „Kły i pazury".
ROXY: „Mały marynarz" i aktualności.
SFINKS: „Upiór na sprzedaż".
SOKÓŁ: „Regina" i dodatki.
SORRENTO: „Czarny kot" i „Niedokończona Symfonia".
STYLOWY: „Grzesznik mimo woli".
STUDIO: „Meyerling".
ŚWIATOWID: „Meyerling".
ŚWIAT: „Osaczona" i „Sobowtór królewski".
TON: „Mały marynarz".
UCIECHA: „Pokusa".
UNIA: „Ostatnie dni Pompei" i rewia".
VARIETE: „Legion Nieustraszonych" i „Jego Ekscelencja Subiekt".

Manifest narodu słowackiego

„Nie odchylimy się od chrześcijańskich podstaw kultury"

BRATISLAWA, 24. 9. Na zjeździe słowackiego stronnictwa ludowego w Piszczanach została powzięta następująca rezolucja, odczytana przez ks. Hlinkę, jako „Manifest narodu słowackiego“.

„Słowackie stronnictwo ludowe ks. Hlinki powzięło na zjeździe i manifestacji, odbytych w Piszczanach w dniach 19 i 20 września 1936 r. następującą rezolucję:

Opieramy się na fundamentach wzniesionych przez Pribinę, oraz św. Cyryla i Metodego. Idziemy naprzód w duchu historycznego rozwoju narodu słowackiego, w myśl wskazań Bernolaka, Stura i innych wielkich działaczy słowackich. Żyją wśród nas tradycje Cernowej i pamięć o bohaterach słowackich, których groby są rozsiane w kraju i zagranicą. Dlatego prowadzimy walkę o uznanie suwerenności narodu słowackiego w myśl umowy clevelandzkiej i pittsburskiej oraz deklaracji, złożonej przez naród słowacki w sejmie w Budapeszcie w 1918 r.

To stałe dążenie do urzeczywistnienia prawa samostanowienia o sobie narodu słowackiego, podkreślone przed całym światem również na uroczystościach pribinowskich w Bitrze, daje narodowi słowackiemu prawo do autonomii ziemi słowackiej w ramach republiki Czeskosłowackiej na zasadzie federacyjnej.

Tego naszego prawa nigdy się nie zrzekniemy, tym bardziej, że zostało ono potwierdzone przez historyczno-filozoficzny rozwój narodów w ciągu ostatnich stuleci.

Nie odchylimy się od chrześcijańskich podstaw kultury i od naszych tradycyj narodowych. Dlatego odrzucamy w naszej polityce wewnętrznej i zagranicznej kierunki, które przynoszą z sobą rozstrój społeczeństw i zanik kultury europejskiej. W szczególności potępiamy współpracę z międzynarodowym przedstawicielem ideologii materialistycznej i siewcą rozkładowych haseł. Przystępujemy do frontu antykomunistycznego po stronie narodów, kierujących się zasadami chrześcijańskimi.

Za te podstawowe zasady naszego programu nie przestaniemy walczyć aż do ich zupełnego uskutecznienia“.

Sympatia narodu francuskiego

BRATISLAWA, 24. 9. W zjeździe stronnictwa ks. Hlinki w Piszczanach wziął udział jako gość były prefekt policji paryskiej dep. Jean Chiappe, znany z przekonań narodowych, który w sekcji politycznej zjazdu zabrał głos, zapewniając Słowaków o sympatiach, jakie żywi dla nich naród francuski, oraz stwierdzając, że obydwa narody łączą głębokie uczucia religijne i narodowe, jak również negatywne stanowisko wobec bolszewizmu, z którym należy prowadzić bezwzględną walkę na wszystkich frontach.

Liga Narodów marionetką w rękach Litwinowa

Mowa o sankcjach w sprawie Hiszpanii

GENEWA, 24. 9. (tel. wł.). Decyzja Zgromadzenia Ligi Narodów, uznająca prawidłowość pełnomocnictw abisyńskich, wywołała wszędzie sensacyjne, ale raczej niekorzystne wrażenie.

Analizując te wydarzenia, mówi się tu powszechnie o storpedowaniu Ligi Narodów przez komisarza Litwinowa. Gra ta bowiem jest jego jedynie dziełem i w interesie sowieckim była przeprowadzona. Sowietom w ich działalności antyfaszystowskiej zależy bowiem na utrąceniu możliwości konferencji locarneńskiej oraz na uniemożliwieniu Włochom dostępu do Genewy w czasie sesji obecnej ze względu na aktualność problemu hiszpańskiego.

Ze sprawą Hiszpanii jest bowiem sprawa abisyńska ściśle zespolona. Chodzi mianowicie o to, że Litwinow, dopuszczając delegację negusa, pragnie tym samym stworzyć precedens na rzecz rządu hiszpańskiego frontu ludowego, który lada chwila znaleźć się może w bardzo podobnej sytuacji. Ręki sowieckiej, pomagającej Hiszpanii, dopatrują się tu również w tendencjach antyportugalskich, idących aż tak daleko, że poważnie rozważa się możliwość rozpętania przeciw niej aparatu sankcyjnego, jak by nie dosyć już było dla Ligi tak kompromitujących doświadczeń z sankcjami antywłoskimi.

W ten sposób rząd sowiecki upiekł w Genewie na jednym rożnie dwie conajmniej pieczenie. Przede wszystkim zmniejszył do zera widoki zwołania konferencji mocarstw zachodnich, a następnie usunął na pewien przeciąg czasu Włochy z areny współpracy międzynarodowej. Co do zabiegów hiszpańskich, to zdaje się, że pomimo całej dobrej woli, nie będą one uwieńczone żadnym rezultatem.

Sprawa incydentu z „Leipzig"

GENEWA, 24. 9. Jutro ma się odbyć posiedzenie Rady Ligi Narodów, na którym reprezentant Wielkiej Brytanii min. Eden, jako sprawozdawca spraw gdańskich, ma przedstawić raport, referujący załatwienie przez Polskę, w wyniku powierzonej jej przez Radę Ligi misji, incydentu z krążownikiem „Leipzig“.

Próba zjednania Włoch

GENEWA, 24. 9. Postanowiono mimo nieobecności delegacji włoskiej wybrać ją manifestacyjnie do prezydium. Rzecz natrafiała na pewne trudności, bo zazwyczaj głosuje się imiennie na delegatów, a delegaci włoscy nie byli wogóle wyznaczeni. Trudność ta została jednak przezwyciężona w ten sposób, że głosowano na pierwszych delegatów państw, nie wymieniając nazwisk.

Wynik głosowania był następujący: Francja 49 głosów, Wielka Brytania 47, Jugosławia 44, Kanada 39, ZSRR 35, Włochy 32 głosy. Pierwsi delegaci wszystkich tych 6-ciu państw zostali więc wybrani wiceprzewodniczącymi Zgromadzenia.

Praktycznego znaczenia oczywiście wybór ten nie ma, bo Włosi i tak do Genewy nie przybędą.

Cała Łódź będzie mogła

przerabiać len zamiast bawełny

Komitet Ekonomiczny Ministrów uchwalił na swym ostatnim posiedzeniu wnioski w sprawie popierania krajowych surowców włókienniczych. W związku z tym powołano komisję standaryzacyjną lnu i konopi, której zadaniem będzie opracowanie norm sortowania tych włókien. Bodźcem, przyśpieszającym standaryzację będzie zwrot cel przy wywozie lnu standaryzowanego.

Ograniczenia przywozu dotyczą surowców zagranicznych, a mianowicie sisalu, manilli i fibru, których import zredukowany jest do ram niezbędnych do wyrobu artykułów, gdzie surowce te są nie do zastąpienia. Postanowiono również ograniczyć w miarę możności kontyngenty umówne na import lnu, powrozów i t. p.

Poza tym polecono opracowanie wniosku, mającego na celu wzmożenie prac nad kotonizacją włókna krajowego, która umożliwi przerabianie lnu na maszynach przystosowanych tylko do przędzenia bawełny i juty, oraz wniosku, normującego racjonalne uruchomienie i rozwój przemysłu kotonizowania włókna w dzielnicach produkujących to włókno, w szczególności na kresach wschodnich, w drodze koncesjonowania tego przemysłu.

Jednocześnie polecono popieranie dalszych prac nad udoskonaleniem metod kotonizowania.

Prace nad kotonizacją lnu posuwają się, jak dotąd, ospale, a tymczasem sprawa ta ma zasadnicze znaczenie, bo pokonanie trudności technicznych kotonizacji umożliwiłoby przerabianie lnu we wszystkich fabrykach łódzkich.

Mocarstwo europejskie

Wspomaga Arabów w Palestynie

Rewelacje „Timesa"

LONDYN, 24. 9. „Times" ogłasza interesujący artykuł swego korespondenta z Jerozolimy o sytuacji wojennej w Palestynie. „Times" podaje cyfrę wojsk brytyjskich, skoncentrowanych obecnie po nadejściu nowych posiłków w Palestynie na 30 tys. Cyfra podana przez „Times" niewątpliwie jest autentyczna i stanowi prawdziwą rewelację, ponieważ dotychczas przypuszczano, iż ilość wojsk brytyjskich w Palestynie wraz z wysłaną obecnie dywizją wynosi najwyżej 20 tys. Cyfra 30 tys. wojsk jest oczywiście nieproporcjonalnie wielka na tak małym obszarze jak Palestyna, której ludność wynosi zresztą tylko 1,200 tys. to też wytłumaczenia tego faktu uznać należy nie tylko w konieczności zwalczania powstańców arabskich, ale i w pewnych innych faktach, których łatwo domyślić się z artykułu „Timesa“.

Mianowicie wszystkie drogi dostawy broni nie wytłumaczą pojawienia się u powstańców karabinów maszynowych i rewolwerów automatycznych. Broń ta, jak podkreśla „Times" pochodzić może tylko z zagranicznego źródła. „Times“ oświadcza, że Arabowie posiadają obecnie nowe zapasy pieniędzy, bez których nie mogliby prowadzić akcji powstańczej. Zdaniem „Timesa“ wydaje się wielce prawdopodobnym, że teraz Arabowie naprawdę zasilani są pieniędzmi z tego właśnie obcego źródła.

Rewelacje „Timesa“ dowodzą, że skoncentrowanie przez W. Brytanię na wschodnim krańcu Morza Śródziemnego wielkiej stosunkowo siły 30-tysięcznej, posiada związek nie tylko z zaburzeniami w Palestynie.

Nowa kapituła

orderu „Odrodzenia Polski"

Wobec zakończenia trzyletniej kadencji kapituły orderu „Odrodzenia Polski" Pan Prezydent Rzeczypospolitej na zasadzie art. 6-go ustawy z dnia 4 lutego 1921 r. o ustanowieniu orderu „Odrodzenia Polski" powołał w dniu 5 września r. b. na okres trzech lat nową kapitułę w następującym składzie:

1) Leon Berbecki, generał dywizji, inspektor armii. 2) Bernard Chrzanowski, senator. 3) Prof. dr. Wacław Makowski, wicemarszałek Senatu. 4) Aleksander Osiński, generał dywizji w stanie spoczynku, senator. 5) Władysław Raczkiewicz, wojewoda pomorski. 6) Wacław Sieroszewski, senator. 7) Kazimierz Sosnkowski, generał dywizji, inspektor armii. 8) Lucjan Żeligowski, generał broni w stanie spoczynku, poseł na Sejm Rzeczypospolitej.

Zastępcy:

1) Roman Górecki, generał brygady rezerwy, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego. 2) Wojciech Jastrzębowski, rektor Akademii Sztuk Pięknych, senator. 3) Zofia Szlenkerówna w Warszawie. 4) Dr. Ferdynand Zarzycki, generał brygady w stanie spoczynku.

W dniu 24 września r. b. odbyło się na Zamku pod przewodnictwem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, jako wielkiego mistrza orderu „Odrodzenia Polski", pierwsze posiedzenie nowej kapituły. Kanclerzem orderu wybrany został przez aklamację gen. dyw. Kazimierz Sosnkowski, inspektor armii, sekretarzem gen. dyw. Aleksander Osiński, senator, skarbnikiem senator Bernard Chrzanowski.

Proces Z. Dziarmagi i 15 towarzyszy

Wydział VIII karny warszawskiego sądu okręgowego wyznaczył już termin rozprawy procesów politycznych o potajemny zjazd grupy osób, które niegdyś należały do b. ONR. Na dzień 9 listopada br. wyznaczono sprawę Zygmunta Dziarmagi i 16 towarzyszy, którzy odpowiadać mają za udział w potajemnej organizacji.

Jak wiadomo, sprawa ta wynikła z powodu potajemnego zjazdu w Kętach pod Siedlcami i usiłowania zabójstwa zecera Brzezińskiego, na tle politycznym. Na rozprawę wezwano 30 świadków.

Zgon D-ra Józefa Buzka

CIESZYN, 24. 9. Zmarł tu były dyrektor Urzędu Statystycznego, dr. Józef Buzek.

Śp. dr. Buzek pochodził z czeskiej części Śląska Cieszyńskiego. Zmarły był profesorem Uniwersytetu J. K. we Lwowie, posłem na Sejm, a następnie senatorem. Zorganizował on Główny Urząd Statystyczny, którego dyrektorem był do r. 1929.

Pogrzeb śp. dr. Buzka odbędzie się dnia 25 b. m., po nabożeństwie w Polskim Cieszynie zwłoki zmarłego przewiezione zostaną do miejscowości rodzinnej, Końskie, po stronie czeskiej.

Errata

W numerze wczorajszym na str 6-ej napis pod jedną z ilustracyj uległ zniekształceniu. Powinno być: „Poświęcenie kaplicy pamiątkowej pod Bezdanami".

Żydzi masowo przemycają

waluty, złoto i papiery wartościowe

Straż Graniczna drogą własnego wywiadu stwierdziła, że niejaki Friede Alie Abram, zamieszkały w Kaliszu przy ul. P. O. W. Nr. 26, trudni się zawodowo skupem walut, złota oraz papierów wartościowych. Poddano go obserwacji i przytrzymano w Krotoszynie, gdy zamierzał odprzedać posiadane złoto i waluty osobnikowi przybyłemu z Niemiec specjalnie po odbiór tych walorów.

Organy wykonawcze inspektoratu dewizowego ministerstwa skarbu ustaliły, że niejaka Rachela Weinberg-Kolska, zamieszkała w Poznaniu przy ul. Spokojnej 15a, m. 3, dopuściła się przestępstw dewizowych przez złożenie umyślnie nieprawdziwych danych, w celu uzyskania zezwolenia na wywóz zagranicę środków płatniczych.

W Grodnie organy inspektoratu dewizowego ustaliły, że niejacy Bunia Słopak, zamieszkały w Swisłoczy, i Dawid Prużański trudnią się handlem walutami zagranicznymi.

Kiedy Francuzi dadzą

140 milj. zł. na kolej Śląsk - Gdynia

Jak się dowiadujemy, rokowania z przedstawicielami Banque des Pays du Nord i koncernu Schneider - Creusot, prowadzone przez ministerstwo komunikacji i skarbu, nie doprowadziły do ostatecznego podpisania umowy o drugą transzę pożyczki na budowę linii kolejowej Śląsk — Gdynia.

Istnieje jednak podobno nadzieja, że podczas dalszego ciągu rokowań, jakie odbędzie się w końcu bieżącego tygodnia w Paryżu, może nastąpić porozumienie i Polska otrzyma pożyczkę w wysokości 400 milionów franków, t. j. około 140 milionów zł. na budowę kolei Śląsk — Gdynia.

Za zabicie żołnierza

kara po 16-tu latach

ŁUCK, 24. 9. Przed sądem okręgowym w Łucku toczyła się rozprawa przeciw Kuźmie Mojsiejczukowi ze wsi Miłusz, oskarżonemu o to, że w roku 1920 w czasie odwrotu wojsk polskich wspólnie z Teodorem Safinem i Grzegorzem Spiczakiem zabił w swej chacie żołnierza polskiego, który przybył tam, prosząc o posiłek.

Po zabójstwie i obrabowaniu żołnierza ciało jego zagrzebano w dole po kartoflach. Na wiadomość o powrocie wojsk polskich wydobyto ciało żołnierza i wrzucono do Styru.

Po rozpoznaniu sprawy sąd skazał Mojsiejczuka na 12 lat

Ogólnopolski Zjazd Filozoficzny

rozpoczął obrady w Krakowie

KRAKÓW, 24. 9. Dzisiaj w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego nastąpiło uroczyste otwarcie trzeciego polskiego zjazdu filozoficznego przy udziale przedstawicieli nauki zagranicznej.

Odczyt inauguracyjny wygłosił prof. Tatarkiewicz z Warszawy na temat „Okresy filozofii europejskiej", poczym rozpoczęto obrady plenarne odczytami profesorów: Jana Łukasiewicza na temat „Co dała filozofii logika matematyczna" i Czesława Białobrzeskiego „O syntetycznym rozwoju pojęć fizyki".

Po przerwie obiadowej zjazd przystąpił do normalnego toku obrad w 6 sekcjach. Na posiedzeniach tych sekcji wygłoszono 27 referatów.

Jutrzejsze posiedzenie rozpoczną plenarne obrady, na których prof. prof. Leon Chwistek, Kazimierz Ajdukiewicz, Tadeusz Garbowski i Bolesław Gawęcki wygłoszą referaty z dziedziny filozofii.

Po raz pierwszy na zjeździe będą wygłoszone aż trzy referaty na temat filozofii Hoene-Wrońskiego, co świadczy o tym, że filozofowie polscy zaczynają się wreszcie interesować polską filozofią.

Bank Francji

podwyższa stopę dyskontową

PARYŻ, 24. 9. Bank Francji podwyższył stopę dyskontową z 3 do 5 proc.

Przyczyną tego zarządzenia jest konieczność położenia tamy ucieczce złota z Francji do Holandii, Belgii i Anglii, przede wszystkim zaś do Stanów Zjednoczonych.

Wylosowane

Bony F. I.

24 września 1936 r. wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone nr. nr. 2966, 7594, 9144, 10690, 22801, 30469 i 33970.

Czerwoni zalali dolinę Tajo

Narady 6-ciu generałów narodowych

PARYŻ, 24. 9. Według informacyj z Lizbony w Salamance odbyło się zebranie sześciu przewódców powstania, a mianowicie generałów Franca, Mola, Cabanello, de Llano, Gil Just i Saliquet. Na zebraniu tym powzięto szereg poważnych decyzyj, dotyczących ataku na Madryt, jak również akcji pomocy dla kadetów, oblężonych w Alkazarze.

Jak się zdaje, w rezultacie narady postanowiono nie rozpoczynać bezpośredniego ataku na Madryt, lecz w dalszym ciągu prowadzona będzie akcja oskrzydlająca, by zmusić obrońców stolicy, pozbawionych dowozu środków żywności, do wycofania się w kierunku Walencji.

LONDYN, 24. 9. Według doniesień korespondentów madryckich rząd madrycki czyni desperackie wysiłki celem zatrzymania nacierających na Madryt i Toledo kolumn powstańczych. Zarządzono otwarcie szluz rzeki Alberche na południowy zachód od Madrytu, tak, że wielkie masy wody spływają w dolinę Tajo. Rząd madrycki chce w ten sposób utrudnić sforsowanie rzeki Alberche przez powstańców, nie zważając na olbrzymie szkody powstające wskutek tego rozporządzenia.

Pogoda

Wczoraj po południu było w Polsce na ogół pogodnie i stosunkowo ciepło. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 10 st. na Hali Gąsienicowej, 14 w Warszawie i Grodnie, 15 w Wilnie i Zakopanem, 16 we Lwowie i Kielcach, 17 w Łodzi i Lublinie, 18 w Bydgoszczy i Cieszynie, 19 w Toruniu i Kaliszu, 20 w Przemyślu.

Dziś — na ogół pochmurno i mglisto, z rozpogodzeniami w ciągu dnia. Temperatura bez większych zmian. Słabe wiatry miejscowe. Na południo-wschodzie drobne deszcze.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony: 666-62 (sekretarjat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godz. 11—12.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony: Prenumerata 691-66, Księgowość i Kasa 220-30, Dział Ogłoszeń i Kantor — Aleje Jerozolimskie 3a, I piętro. Skrzynka pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 59, Włocławek, Cyganki 24, tel. 136.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z działami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Dr. Wojciech Zaleski. Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC", Sp. z ogr. odp.